

Magazyn
BEZPŁATNY!

NR 98 marzec 2018

ISSN 2009-3802
mir

magazyn
informacyjno-
rozrywkowy
www.mir.info.pl



Lubię się śmiać

wywiad z Lotkiem „Lodkowskim”, który wystąpi na Gali Stand-up w Dublinie

str. 12



Podatki

Rozliczamy P60 od ręki!

Czy wiesz, że możesz rozliczyć się z podatku bez wychodzenia z domu i dostownie od ręki? Zrobimy to za Ciebie! Za darmo sprawdzimy, czy należy Ci się zwrot i dokonamy jego rozliczenia.

Przewrotką

Public Services Card

Od 9 kwietnia, żeby mieć prawo do prowadzenia pojazdu w Irlandii, niezbędna będzie Public Services Card. Po co? Dlaczego? Są wątpliwości.

str. 7

Przybornik

Program Doinformowany Senior

Wszyscy wiemy jak ważna jest znajomość swoich praw, zwłaszcza jeśli chodzi o ratowanie zdrowia i życia. Bądź na bieżąco!

str. 19

MIKOŁAJ ROZNEFSKI AGNIESZKA WIĘDŁOCHA BARTOSZ GELNER

GOTOWA NA WSZYSTKO
miłość

W KINACH NA TERENIE IRLANDII
OD 23 MARCA
WIĘCEJ INFORMACJI NA WWW.POLSKIEKINO.IE

KOBIETA Sukcesu

085 PRAWNIK 085 7729645
01 4910010

Monika El Amki, Katarzyna Mastyło,
Paweł Sobol, Piotr Kuderski, Beata Kozłowska
www.prawnik.ie

- WYPADKI W PRACY, DROGOWE ORAZ W MIEJSCACH PUBLICZNYCH
- PRAWO PRACY • NIERUCHOMOŚCI, PRZENIESIENIE WŁASNOŚCI

MAGUIRE McCLAFFERTY SOLICITORS

**224, The Capel Building, Mary's Abbey
Dublin 7, Ireland**

Zgodnie z prawem nie można w sprawach spornych ustalać wynagrodzenia jako ułamka lub odsetka uzyskanej kwoty. Klient nie ponosi żadnych kosztów do czasu zakończenia sprawy. Płacimy za raporty medyczne.

MIKOŁAJ
ROZNERSKI

AGNIESZKA
WIĘDŁOCHA

BARTOSZ
GELNER

GOTOWA NA WSZYSTKO
miłość



**W KINACH NA TERENIE CAŁEJ IRLANDII OD 23 MARCA
WIĘCEJ INFORMACJI NA WWW.POLSKIEKINO.IE**



5



7



8



16



18

W OBIE STRONY

- W subiektywie Czerwińskiego s. 4

KRÓTKO

- Wiadomości z Irlandii s. 5,8,16,17

PRZEWROTKĄ

- Karta do jazdy s. 7

MODA, ŻYCIE, STYL, ZDROWIE

- Włosy odbiciem naszego stanu zdrowia – trychologiczne terapie ORising s. 10
- Pomysł na oko s. 11
- Mój styl s. 11

BĘDZIE SIĘ DZIAŁO

- Lubię się śmiać! s. 12
- Zapowiedzi koncertów s. 13

ARTYKUŁ SPONSORSKI

- Roszczenia odszkodowawcze z tytułu wypadku lotniczego s. 14

KĄCIK KULINARNY

- Zupa chrzanowa s. 18
- Pascha Wielkanocna s. 18
- Jajka faszerowane s. 18
- Babeczki jaglano-bananowe s. 18

PRZYBORNİK

- Doinformowany Senior s. 19
- Rozliczamy P60 od ręki! s. 19

ROZRYWKA

- Czytelnia s. 20
- Kino s. 20
- Krzyżówka s. 21
- Horoskop s. 21
- Uśmiechnij się s. 21

POLITYKA

- Zgubne skutki klikania w ikonki s. 22

Drodzy Czytelnicy,

w chwili gdy przygotowujemy dla Was ten numer, Irlandia nie jest tymczasowo Zieloną Wyspą. W wyniku działań Bestii ze Wschodu oraz sztormu zwanego Emmą cała Wyspa stała się biała jak... śnieg. Mówiąc krótko, spadło tyle śniegu, że cały kraj stanął sparaliżowany. Nie do końca jest jasne, czy paraliż wynika z braku sprzętu do odśnieżania, czy może z zaskoczenia niecodziennym widokiem metrowych zasp i pojawiających się wszędzie bałwanów.

Dość powiedzieć, że dwa i pół dnia padającego śniegu sprawiły, że nasz niewielki wyspiarski kraj zmarł, a nawet miejscami zamienił się w białą pustynię. Szkoły, przedszkola, wszelkie urzędy, biblioteki, przychodnie i całą resztę infrastruktury państwowej zamknięto na głucho, a sam premier Varadkar wygłosił apel do prywatnych przedsiębiorców, by ci także nie otwierali swoich firm i dali pracownikom wolne. Oczywiście zaapelował także, by za owe przymusowe dni zimowych ferii pracownicy otrzymali zapłatę.

Opady śniegu, które w większości krajów europejskich, w Kanadzie czy Stanach Zjednoczonych nie są niczym osobliwym, tutaj – na małej wyspie na północnym Atlantyku – spowodowały stan klęski żywiołowej. Na szczęście nie było tak źle, by Irlandczycy stracili swoje naturalne poczucie humoru i przejęli się bardziej niż trzeba.

Wyrastające jak grzyby po deszczu bałwany młodzież chętnie dekorowała butelkami po wypitym przed chwilą piwie czy winie, do szaleństw na ośnieżonych stokach wykorzystywano kajaki i deski surfingowe zwykle widywane na morskich falach, całe osiedla umawiały się na bitwy na śnieżki, by potem wspólnie raczyć się gorącą herbatą (czasami bez mleka i cukru, których mogło braknąć w lokalnym sklepie), dzieci i rodzice cieszyli się z kilku dni wolnego i po obowiązkowej zabawie na śniegu spędzali je przy buzujących kominkach.

Mówiąc krótko, jakoś strasznie nikt nie narzekał. No może oprócz tak zwanych drogowców, których wprawdzie zima nie zaskoczyła, ale którzy i tak nie mieli sprzętu odpowiedniego do walki z białym żywiołem.

Ostatni raz taką zimę Irlandczycy widzieli 36 lat temu, kiedy podobne zwały śniegu sparaliżowały cały kraj na niemal tydzień. I prawdopodobnie mniej więcej tyle samo poczekamy na kolejną Bestię ze Wschodu, która przyniesie pogodę tak przecież typową dla słowiańskich dusz tęskniących za śniegiem skrzypiącym pod butami i widokiem dzieci pędzących na saneczkach z każdej ośnieżonej góry.

Na szczęście śnieżna klęska żywiołowa nie dotknęła naszej redakcji i możemy na czas oddać w Wasze ręce nowy numer „MIR”-a. Tradycyjnie polecamy przeczytanie od deski do deski, i nie zapomnijcie, że w wolnej chwili możecie podzielić się z nami swoimi wrażeniami czy to na temat trzydniowej irlandzkiej zimy, czy nowego numeru, czy na każdy inny dowolny temat.

Do przeczytania,
Redakcja



Wydawca:
Mir Press Limited
14 Princes Street
1st Floor Office
Cork
Redakcja: e-mail:
magazyn.mir@gmail.com
www.mir.info.pl
Redaktor naczelny:
Marta Luksander
Reklama: e-mail: magazyn.mir@gmail.com

Zespół redakcyjny:
Krzysztof Wiśniewski
Maciej Weber
Agnieszka Gregorczyk
Piotr Czerwiński
Katarzyna Śliwa
Widget (Mosor Marek)
Korekta: Monika Szeszko
Studio graficzne:
e-mail: magazyn.mir@gmail.com
DTP: Tomasz Kuc

MIR Press LTD nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń, reklam i informacji. Redakcja nie zwraca materiałów nie zamówionych i zastrzega sobie prawo do skracania i redagowania tekstów. Nadesłane materiały przechodzą na własność redakcji, co jednocześnie oznacza przeniesienie na redakcję „Mir Press LTD” praw autorskich z prawem do publikacji w każdym obszarze. Przedruk materiałów publikowanych w magazynie „Mir Press LTD” możliwy tylko za zgodą redakcji.

W subiektywie czyli opowieści dziwnej treści

Czerwińskiego

Jak nie urok, to sraczka

„Siedem lat temu, kiedy snowmageddon dopadł Irlandię po raz pierwszy od dziesięcioleci, skłonny byłem rozgrzeszać autochtonów z ich nieporadności oraz wybaczyć im brak inicjatywy w temacie, ale tym razem wyprowadzili mnie z równowagi. Czy naprawdę nie zdążyli się potapać, że śnieg ma jedną fascynującą zaletę: można go stosunkowo łatwo usunąć?

„Słyszałem wiele teorii spiskowych na temat irlandzkiej beczynności w obliczu śnieżycy, ale w żadną z nich nie chce mi się wierzyć. No bo cóż to za problem wziąć topatę i rozgarnąć dziadostwo, choćby z takiego wjazdu na parking? Ja rozumiem, że zima nie zaskoczyła drogowców, ponieważ nie ma tutaj

żadnych drogowców, ale cieciców, znaczy przepraszam, caretakerów, chyba przecież nie powinna, w końcu żyją już jakiś czas na tym świecie. Tymczasem wszystko wyszło po staremu: śnieg spadł i leżał, i gdyby nie stopniał, leżałby tak sobie aż do dziś.

„Zrobiłem sobie szuflę z kawałka plastiku i musiałem wykopać przejazd z parkingu do bramy przed domem, a następnie parę metrów śniegu na paru zakrętach, by na nich nie utkwic. Dzięki temu mogłem dosyć normalnie poruszać się samochodem po okolicy, jako bodaj jedyny jej zmotoryzowany mieszkaniec. Niepokoiło mnie tylko, że nikt nie idzie w moje ślady, za to kilka osób wyciąga telefony i uwiecznia moje odśnieżanie. Jeśli wylądowałem na youtube, to ciekawe jakie były komentarze. Jak znam życie, pewnie takie, że mi odbiło. Bo przecież na zaśnieżonym podjeździe wystarczy postawić pasiasty stupek, oznaczający, że przejazdu nie ma, następnie cieszyć się niespodziewanym długim weekendem, wyżerając i wypijając wszystko z lodówki.

„Czterodniową irlandzką zimę poprzedził tej wiosny zmasowany szturm na sklepy, w których wykupiono absolutnie wszystko, co nadawało się do kupienia. Kompletnie puste półki w spożywczaku widziałem po raz pierwszy od stanu wojennego. Ciekawe jest i to, że wykupiono również prawie cały alkohol. No, ale przecież trzeba jakoś stawiać czoła brutalnej rzeczywistości, i to jeszcze przez całe cztery dni.

„W następnej kolejności śnieg stopniał i wszyscy wrócili do normalnego życia. Ale chyba nie na długo, bo z powodu roztopów teraz mamy ponoć zagrożenie powodziowe. I jak tu dogodzić temu krajowi? Śnieg- źle, deszcz- źle. Zimno – źle. Upały – kataklizm. Jak nie urok, to sraczka, cytując klasyka. Nie dziwota, że tutaj tyle piją. Przynajmniej w branży off-licence nigdy nie będzie żadnego kataklizmu.

„Na krótko przed całą zadymą odwiedziłem Polskę, ale w tym temacie nie mam za wiele ciekawego do powiedzenia, bo Polskę też dogodzić jest niełatwo. Jak wiadomo w Polsce obowiązuje przymus interesowania się polityką, ponieważ jeśli ktoś się nią nie interesuje, ma jeszcze bardziej przerażane niż gdyby opowiadał się tylko po jednej stronie. Jeśli się po żadnej nie opowiada, to znaczy że jest już kompletnie wrogim elementem i nienawidzą go po równo wszyscy. Zdarzyła mi się jednak obserwacja pewnej nowości w postaci alarmu w warszawskim metrze i jego gwałtownej ewakuacji. Podobno działo się to nie pierwszy raz, co by znaczyło, że dołączamy w takich klimatach do światowej normy.

„Na rytualnej wizycie w Polsce na pewno zyskał pewien mój kolega, który udał się tam mniej więcej na trzy dni przed snowmageddonem, a wrócił dopiero, kiedy po całej drace zostało już tylko zagrożenie powodziowe. Facet ogląda zdjęcia i nie może się nadziwić. A dzieciaki pomstują, że ominęło ich lepienie bałwana.

„Ponadto udowodniłem sobie tej zimy niesamowity wprost talent do robienia interesów, co jest dla mnie dosyć typowe. Wyrzuciwszy do pudła z używaną odzieżą dla biedaków starą amerykańską kurtkę mundurową, otrzymałem panicznego esemesa od kolegi, który twierdził, że to jakiś niesamowicie rzadki wzór i że teraz chodzą takie na e-bayu najtaniej po 1200 euro. No cóż. Jakiś bezdomny, o ile się skapuje co nosi na grzbiecie, będzie miał w tym sezonie odrobinę mniej problemów z forszą.

„Mniej problemów z forszą mają też pojedynczy dublińscy handlowcy, którzy spod ziemi wyczarowali sanki i zdążyli wystawić je na sprzedaż, nim nadszedł sądny dzień śniegu. Za to ich nabywcy musieli nieźle się wściec, odkrywając, że po weekendzie są już bezużyteczne.

„A sąsiad mój, ten sam co przed siedmioma laty, znowu polewał chodnik wrzątkiem z czajnika. Ale nie widziałem, żeby potem wychodził tam na tyżwy.

„Obmyślając jak kupię kalosze, których nie ma nigdzie w okolicy, a przecież powódź tuż-tuż, myślę, że zainwestuję w lepsze samopoczucie, kupując też przy okazji topatę możliwie dużego kalibru. Nawet jeżeli nieprędko znów zaśnieży, będę mógł urządzić w sklepie pogadankę dla jakichś dziesięciu osób, na temat instrukcji jej obsługi, w przypadku gdyby znowu na ziemię spadło coś, to niesie ze sobą możliwość przedłużonego weekendu.

CORDIALMENTE,
PIOTR CZERWIŃSKI





78 Benburb Street,
Smithfield, Dublin 7
Tel: 01 64000 30

- * Odszkodowania za wypadki
- * Nieruchomości
- * Zakładanie spółek * Notariusz

POLSKI PRAWNIK.IE

MARCIN SZULC info@polskiprawnik.ie

W sprawach spornych prawo zabrania ustalania honorarium jako ulamka wygranej.

Rolling Stonesi zagrają w Dublinie i Warszawie

Grupa The Rolling Stones 17 maja wystąpi w Irlandii, a 8 lipca w Polsce. To część wielkiego tournée supergrupy.

Stonesi trasę rozpoczną od występu 17 maja w Dublinie. Następnie zagrają w Londynie, Manchesterze, Francji, Niemczech, Czechach i w końcu w Polsce – 8 lipca na PGE Narodowym w Warszawie.

Na scenie zobaczymy Micka Jaggera, Keitha Richardsa, Charliego Wattsa i Ronniego Wooda. Dla Stonesów będzie to czwarta wizyta w Polsce. Ostatni raz w naszym kraju zegrali w 2007 roku w Warszawie, a poprzednio w 14 sierpnia 1998 roku na Stadionie Śląskim. Zagrają takie utwory jak „Satisfaction”, „Paint It Black”, „Jumpin Jack Flash”, „Tumbling Dice”, „Doom & Gloom” czy „Brown Sugar”.

Ta część trasy „No Filter” jest dla nas szczególnie ważna, nie możemy się już doczekać powrotu na scenę i ponownego spotkania z fanami z Wielkiej Brytanii i Irlandii. To ekscytujące,



że zagramy w miejscach, gdzie dawno nas nie było i na zupełnie nowych obiektach, takich jak Old Trafford czy London Stadium – podkreśla Mick Jagger.

Uczniowie z Żukowa zdobywali doświadczenie w Irlandii Północnej

Do Londonderry w Irlandii Północnej pojechano na staż 18 uczniów i trzech nauczycieli z Zespołu Szkół Zawodowych i Ogólnokształcących w Żukowie. Wizytę przeprowadzono w ramach dwuletniego projektu Erasmus+ POWER: Kształtowanie umiejętności sprzedażowych poprzez praktyki zawodowe.

Uczniowie klasy drugiej i trzeciej to przyszli technicy ekonomiści, logistycy i technicy eksploatacji portów i terminali. Młodzież oraz nauczyciele mieli praktyki w lokalnych zakładach pracy – w magazynach, hotelach i biurach. Po pracy spędzali czas pod pieczę irländzkich rodzin. W soboty i niedziele wyjeżdżali na wycieczki i realizowali program kulturowy, m.in. poznawali historię Derry, a nawet tajniki tańca irländzkiego.

Podczas wycieczek mieli okazję zwiedzić m.in. Groblę Olbrzyma (Giant's Causeway) – oryginalną formację skalną, składającą się



z kolumn bazaltowych, które wyglądają jakby były poukładane przez człowieka. Byli także w Ulster American Folk Park – skansenie przedstawiającym historię trzech wieków irländzkiej emigracji.

Czego spodziewać się na pierwszej wizycie u fizjoterapeuty i jak się do niej przygotować?

Fizjoterapia to zawód medyczny, więc wizyta może przypominać do pewnego stopnia spotkanie z lekarzem. Jedną z cech wspólnych jest wywiad, czyli rozmowa, podczas której pacjent przedstawia informacje dotyczące bieżącego urazu lub bólu.

Ponadto fizjoterapeuta dopytuje o dolegliwości związane z innymi układami – pokarmowym, naczyniowym, oddechowym i pozostałymi. Możliwe bowiem, że dolegliwości nie mają swojej pierwotnej przyczyny w układzie mięśniowo-szkieletowym, ale są oznaką chorób wewnętrznych lub reumatycznych. Poza tym niektóre ze schorzeń stanowią przeciwwskazanie do pewnych technik leczniczych. Podczas wizyty pacjent jest szczegółowo pytany o rodzaj bólu, mechanizm urazu, wcześniej przebyte urazy i wiele innych kwestii.

Po badaniu podmiotowym (wywiadzie) przeprowadzane jest badanie przedmiotowe. Fizjoterapeuta prosi pacjenta o wykonanie szeregu czynności ruchowych (np. robienie skłonów, przysiadów, unoszenie ramion, podskoków itp.), a niekiedy prowokuje ból. Pyta także o lokalizację dolegliwości oraz sprawdza zakresy ruchu w stawach pacjenta, stan napięcia mięśni oraz wykonuje różne inne



testy ortopedyczne oraz funkcjonalne, m.in.: poruszanie kończynami pacjenta, rozciąganie, naciskanie, wciskanie tkanki. Zatem kontakt z fizjoterapeutą nie ogranicza się tylko do rozmowy, a terapia i diagnostyka manualna wymaga kontaktu fizycznego. Na podstawie całego tego procesu fizjoterapeuta ustala rozpoznanie i wskazuje, co należy zrobić, aby pozbyć się danej przypadłości. Wszystko to jest dokładnie objaśniane i odnotowane w karcie badania pacjenta.

Następnie przechodzi się do części zasadniczej, tj. leczenia. Przebieg tego procesu zależy od diagnozy. W dużym uproszczeniu można założyć, że leczenie będzie oparte o terapię manualną i tkanek miękkich (przypominającą masaż) lub/ oraz odpowiednie ćwiczenia (z bierną lub czynną pomocą fizjoterapeuty). Po zabiegu fizjoterapeuta instruuje pacjenta, jak może sobie pomóc w domu poprzez właściwe zachowania i ćwiczenia, oraz przedstawia prognozę dalszego leczenia.

Warto się przygotować przed pierwszą wizytą u fizjoterapeuty: należy zabrać ze sobą dokumentację medyczną (jeśli takowa istnieje), tj. zdjęcia i opisy badań obrazowych (RTG, USG, MRI, CT), wypis ze szpitala, wyniki badań krwi i inne dokumenty, nawet jeśli nie są one w żaden sposób związane z obecną dolegliwością (do wglądu). Ponadto może się przydać strój sportowy na zmianę. Podczas badania trzeba będzie odkryć bolącą okolice (biodro, kolano, bark itd.), stąd warto mieć ze sobą krótkie spodenki i koszulkę z krótkim rękawem na przebranie. Przed wizytą u fizjoterapeuty należy zacząć obserwować naturę problemu. Jeżeli występuje ból, to kiedy on się pojawia? Podczas jakiegoś ruchu? Jeśli tak, to przy jakiej czynności? Czy objawy występują w pozycji leżącej, czy siedzącej? Ból nasila się rano, czy wieczorem? Co sprawia, że ból jest znośniejszy? Wszystkie tego typu informacje warto zanotować, gdyż wiedza o powstaniu, przebiegu i rozwoju problemu ułatwi ustalenie trafnej diagnozy.

Wizyta w gabinecie fizjoterapeutycznym jest w pełni bezpieczna, żadna czynność nie jest wykonywana bez zgody pacjenta, a obowiązek tajemnicy zawodowej sprawia, że obawy o rozprzestrzenienie się niepożądanych wieści są bezpodstawne. Fizjoterapeuta naprawdę może pomóc – warto więc skorzystać z jego usług. 📌

KILROSS CLINIC

GABINET FIZJOTERAPII I OSTEOPATII

Zapraszamy do pierwszego w Cork gabinecie FIZJOTERAPII I OSTEOPATII

Wypadki, urazy i związany z nimi ból i stres to coś, czym zajmujemy się zawodowo od wielu lat. Skupiamy się nie tylko na leczeniu bólu, ale przede wszystkim na usunięciu jego przyczyn. Pomagamy ludziom w różnym wieku - od dzieci do seniorów. Wiemy jak doradzać nie tylko sportowcom ale i przedstawicielom wielu profesji.

Leczymy:

- bóle kregosłupa różnego pochodzenia
- bóle stawów: biodra, kolana, bark, łokieć tenisisty
- bóle głowy: napięciowe, pourazowe
- zwknięcia: stawy skokowe, kolanowe i inne
- terapia kobiet w ciąży
- rehabilitacja przed i po zabiegach ortopedycznych
- syndrom whiplash i rehabilitacja powypadkowa

Jak leczymy:

- osteopatia
- terapia manualna
- kinesiotaping
- punkty spustowe
- suche lglowanie
- elektroterapia
- masaż klasyczny i sportowy



Dzień	Godziny
Poniedziałek	9:00 - 20:00
Wtorek	10:00 - 17:00
Środa	9:00 - 20:00
Czwartek	10:00 - 17:00
Piątek	9:00 - 20:00
Sobota	Zamknięte
Niedziela	Zamknięte



25% zniżki przy pierwszej wizycie na hasło "MIR"

Kilross Clinic
Bishopstown Road, Cork
021 434 2042
kilrossclinicbishopstown@gmail.com
www.kilrossclinic.com



MACIEJ WEBER

Od 9 kwietnia, żeby mieć prawo do prowadzenia pojazdu w Irlandii, niezbędna będzie *Public Services Card*. Po co? Dlaczego? Są wątpliwości.

Road Safety Authority wydała takie postanowienie i od razu pojawiło się spore wzburzenie. Po pierwsze termin zawiadomienia był wyjątkowo krótki. Po drugie, zdaniem tzw. autorytetów sama karta budzi uczucia co najmniej mieszane. PSC właściwie funkcjonuje od czerwca, wymagana jest przy zdawaniu egzaminu teoretycznego. Od kwietnia sprawa zmieni się jednak w sposób bardzo znaczący. Karta ma służyć do weryfikacji nazwiska, numeru PPS i tożsamości osób występujących o prawo jazdy. Jakiegokolwiek rodzaju. Od pierwszego wprowadzenia tej karty wydano ją ponad trzem milionom osób. Kraj wydał na to 60 milionów euro, a może i więcej.

W Irlandii nie ma dowodów osobistych i niezależnie od tego, czy to słusna koncepcja, już do tego się przyzwyczajono. Rząd chciałby mieć większą kontrolę nad obywatelami i szuka na to różnych sposobów. Niezależnie od tego, że większości zainteresowanych wcale to się nie podoba.

Według specjalistów prawa postanowienie o powszechnym używaniu karty łamie wchodzące w życie w maju unijne przepisy o ochronie danych osobowych. Pan z *Data Compliance Europe* w niedawnym wystąpieniu dla parlamentu stwierdził, że zbieranie i udostępnianie informacji bez odpowiednich podstaw prawnych to jedno z największych ryzyk finansowych, jakie państwo podjęło dobrowolnie w ostatnich latach. W odpowiedzi Ministerstwo Spraw Społecznych zapewniło, że nie doszło do złamania przepisów i karty pozostaną w użyciu.

W komunikacie RSA ekspertów zaniepokoiło użycie sformułowania „jedyna dopuszczalna forma potwierdzenia tożsamości”, ponieważ PSC nie powinno być stosowane jako dokument tożsamości. W sierpniu ubiegłego roku premier Leo Varadkar zapewnił w telewizji RTE, że PSC nie jest państwowym dokumentem tożsamości i nie ma żadnych planów wprowadzenia takowych. Skąd więc ta cała burza? Ano stąd, że nikt nie lubi zmian, kiedy te są narzucane. I kiedy coś dobrze działa, to nie ma potrzeby ulepszeń. Lepsze, jak wiadomo, jest wrogiem dobrego. I oby to nie był taki właśnie przypadek.

Nie da się ukryć, że pod tym względem w Polsce działa to bardziej normalnie. Może jednak dlatego, że posiadanie dowodu osobistego nikogo nie dziwi. Co więcej – jest jak najbardziej wskazane. Można nawet powiedzieć, że obowiązkowe. A więc, jak w Polsce zdasz odpowiedni egzamin (bez tego jednak się nie obędzie, zakładając, że wszystko odbywa się bez kombinacji i legalnie), to robisz sobie



Karta do jazdy

zdjęcia, przedstawiasz dowód lub paszport, zaświadczenie lekarskie i nie ma dodatkowego roztrząsania problemu. No, ale skoro ktoś zdecydował się żyć jednak w Irlandii, to musi przyjąć obowiązujące tutaj postanowienia. A czy są słuszne, to już inna sprawa. Rząd sam ze swoich pomysłów nie zrezygnuje. Najwyżej, gdy okaże się, że były niestuszne. Ale o tym dopiero się przekonamy. W każdym razie to gadanie o naruszeniu prywatności trzeba między bajki włożyć albo przyporządkować do typowo prawniczego gadania.

Karta PSC wydawana jest na siedem lat. Początkowo miała służyć do ułatwienia spraw związanych z zatwierdzaniem patentów i wykrywania tzw. oszustów socjalnych. Jest wymagana przy składaniu wniosku o paszport czy naturalizację i jak dotąd konieczność jej posiadania nie budziła większych sprzeciwów. Jeden z irlandzkich ministrów złożył niedawno wniosek do Komisji Europejskiej, w którym postulował, aby PSC była konieczna podczas rejestracji w mediach społecznościowych, takich jak Twitter, Facebook czy też Instagram. Tu, zdaniem nastawionych niezbyt pozytywnie, zdecydowanie jednak przegięł. Jak wytłumaczyć bowiem Irlandczykowi, względnie Polakowi mieszkającemu w Irlandii, że Polak w Polsce może tak sobie wejść na Facebooka, a on potrzebuje do tego aż tylu ustaleń.

Natomiast jedna istotna sprawa, gdyby ktoś tego nie wiedział. Egzamin na prawo jazdy w Irlandii można zdawać po polsku. Jeżeli chodzi o część teoretyczną to sadzają cię przed ekranem komputera i chociaż treść pytań pojawia się po angielsku, to w słuchawkach słychać polskie tłumaczenie. Jak jesteś trochę ostuchany z angielskim, ale brak jeszcze zrozumienia dla istotnych niuansów, to z pewnością pożyteczna wiadomość. Podczas części praktycznej, czyli samej jazdy już nie ma tłumacza, ale wówczas prawie się nie rozmawia, a więc nie ma kłopotu. Czyli tutaj całkiem fajnie, jednak do tego wszystkiego nie dojdzie, jeżeli nie będziesz mieć karty.

Zapewne rząd i tak PSC przy tych prawach jazdy wprowadzi, ci co tego nie chcą ponarzekają i wszyscy w końcu się przyzwyczają. Jak do wszystkiego, to tylko kwestia tygodni, miesięcy. Ale jednak nie przesadzajmy. Żadne ustale-

nia, względnie ograniczenia i tak nie pomogą, jeżeli za kółkiem nie usiądzie ktoś, kto do tego po prostu się nadaje.

Może taki żarcik dotyczący zdawania. Aby uprościć sytuację, powiedzmy, że egzamin teoretyczny na prawo jazdy zdają panie. I to panie blondynki. Egzaminator pyta więc pierwszą:

Jakiego koloru jest biały samochód? (bez podawania marek, aby uniknąć oskarżenia o kryptoreklamę lub coś wręcz przeciwnego).

Może czarny? – odpowiada pierwsza blondynka.

– Niestety nie. Pani numer dwa?

– Może czerwony?

– Niestety nie. Pani numer trzy?

– Może biały?

– Bardzo dobrze. Pytanie numer dwa: ile drzwi ma czterodrzwiowy samochód?

– Może trzy?

– Niestety nie. Pani numer dwa?

– Może dwa?

– Niestety nie. Pani numer trzy?

– Może... biały?

Obyśmy w tym zamieszaniu nie zwariowali. Świat coraz mocniej wchodzi w logikę przystawionej blondynki.

EST. 2006

goh

BAKE HOUSE

27 maja gala MMA w Dublinie

Organizacja UFC planuje po raz czwarty w swojej historii odwiedzić Dublin. Według informacji portalu MMAfighting.com, największa organizacja MMA na świecie ma powrócić do Dublinu w niedzielę 27 maja. Gala sztuk walki miała odbyć się w hali 3 Arena.

Ostatnim razem UFC zorganizowało galę w Dublinie w październiku 2015 roku i była to gala UFC Fight Night 76, z pierwotnie zaplano-

waną walką wieczoru w postaci starcia: Joseph Duffy vs. Dustin Poirier. Do starcia tego jednak nie doszło z powodu kłopotów zdrowotnych Irlandczyka, który nabawił się wstrząsu mózgu na kilka dni przed wydarzeniem i nie dopuszczono go do występu. Ostatecznie walką wydarzenia było starcie: Paddy Holohan vs. Louis Smolka, które Hawajczyk wygrał przez poddanie w drugiej rundzie.

Kościół bada pobożność Polaków w Irlandii

Instytut Statystyki Kościoła Katolickiego rozpoczął badanie religijności polskich imigrantów mieszkających w Irlandii. Na 4,75 mln mieszkańców, w tym kraju żyje ponad 170 tys. Polaków.

Zakładamy, że wraz z wydłużającym się pobytem na emigracji polscy imigranci stają się coraz mniej religijni z racji ulegania tendencjom sekularyzacyjnym, które w mocny sposób dotknęły w ostatnich dekadach społeczność Irlandii – informuje ISKK. Po przystąpieniu Polski do Unii Europejskiej w 2004 roku Irlandia stała się popularnym krajem docelowym dla emigracji zarobkowej Polaków. Początkowo poakcesyjna migracja miała charakter tymczasowy, jednak stopniowo przyjęła charakter osiedleńczy.

Celem projektu ISKK ma być rozstrzygnięcie ważnego problemu badawczego, jakim jest wzajemny związek pomiędzy procesem migracji a religijnością imigrantów. Instytut chce do-



kończąc socjologiczną analizę zmian religijności w społeczności polskich imigrantów w Irlandii oraz ustalić, czy religia ma wpływ na decyzje, strategię i plany migracyjne.

Instytut Statystyki Kościoła Katolickiego jest pierwszym w Polsce ośrodkiem badań nad religijnością oraz duszpasterstwem. Został założony w 1972 roku przez Stowarzyszenie Apostolstwa Katolickiego (księża pallotyni). Współpracuje z Konferencją Episkopatu Polski oraz Głównym Urzędem Statystycznym.

Irlandzkie prawo jazdy od kwietnia tylko z PSC

Od 9 kwietnia tego roku do wyrobienia irlandzkiego prawa jazdy niezbędne będzie posiadanie Public Services Card.

Wiadomość od Road Safety Authority wywołała głośnie krytyki ze względu na krótki termin zawiadomienia, a także kontrowersje wokół samej karty. Według specjalistów prawa, tamie ona wchodzące w życie w maju unijne przepisy o ochronie danych osobowych. W odniesieniu

do prawa drogowego, PSC funkcjonuje częściowo od czerwca ubiegłego roku – jest ona wymagana przy zdawaniu egzaminu teoretycznego. Od kwietnia służyć ma jako forma weryfikacji nazwiska, numeru PPS, adresu i tożsamości osób występujących o jakikolwiek rodzaj prawa jazdy. Od wprowadzenia karty w 2012 roku wydano ją ponad 3 mln osób. Operacja pochłonęła do tej pory 60 mln euro.

Irlandia po 2030 roku zakazuje sprzedaży aut spalinowych

Rząd Irlandii ogłosił plan strategiczny Project Ireland 2040, zgodnie z którym m.in. przeznaczy 22 mld euro na rozwój gospodarki niskoemisyjnej. Ponadto, po 2030 roku (10 lat przed Wielką Brytanią) kraj wprowadzi zakaz sprzedaży pojazdów z silnikami benzynowymi i Diesla (również hybryd).

Dostępne będą wyłącznie ich zeroemisyjne odpowiedniki. Do 2045 roku pojazdy spalinowe mają całkowicie zniknąć z dróg. Do 2030 roku Irlandia zamierza dysponować co najmniej 500 tys. pojazdów z napędem elektrycznym, stanowiącymi około jednej trzeciej całej prywatnej floty transportowej. Plan przewiduje także inwestycje w wysokości 200 mln euro w rozbudowę infrastruktury ładowania. Publiczni przewoźnicy od lipca 2019 roku nie będą mogli już kupować autobusów miejskich zasilanych wyłącznie olejem napędowym.

Środki finansowe zostaną przeznaczone głównie na sektor transportu, rolnictwo oraz obszary zabudowane. Do 2025 roku Irlandia zamierza zakończyć produkcję energii elektrycznej z węgla.



Kolejny sukces szkoły tańca z Galway

Szkoła tańca Raven Dance Studio, prowadzona przez dwie Polki, w minioną niedzielę zdobyła kolejny złoty medal oraz tytuł Grand Champs na mistrzostwach Celtic Spirit odbywających się w Castlebar Co. Mayo.

Formacja hip hopowa, która wzięła udział w zawodach składa się z dwunastu tancerzy w wieku pomiędzy 8 a 12 lat, z czego aż dziewięcioro z nich to dzieci z polskich rodzin.

Dzieci tańczą od ponad dwóch pod okiem tancerki i choreografki Moniki Bieleckiej, wielokrotnej mistrzyni świata.

– Jesteśmy bardzo dumne z naszych tancerzy i ogromnie wdzięczne rodzicom za ich wsparcie. Zwycięstwo w zawodach daje nam i dzieciakom motywację do dalszej pracy i udowadnia, że ciężka a czasami nawet żmudna praca przynosi rezultaty! – mówią właścicielki studia tańca.



Najlepsze przed Tobą



To, czego potrzebujesz na swoją imprezę znajdziesz na Polonez Alcolol Shop Online
www.polonez.ie



PALETY
z Polski
od 120 euro*

PALETY
do Polski
od 80 euro*

TRANSPORT POLSKA-IRLANDIA

* oferta cenowa przeznaczona dla podmiotów gospodarczych,
podana cena nie zawiera podatku Vat

PACZKI z Polski do Irlandii

THUNDER

T R A N S P O R T

Co. Dublin

do 10 kg - €20
do 20 kg - €25
do 30 kg - €30
do 40 kg - €40
do 50 kg - €50

Poza Co. Dublin

do 10 kg - €25
do 20 kg - €30
do 30 kg - €35
do 40 kg - €45
do 50 kg - €55

Paczka do 30 kg
€20

przy dostawie do naszego
magazynu w Dublin 15

PRZEPROWADZKI z Polski do Irlandii

Co. Dublin

od 101 kg do 300 kg - €1,2/kg
od 301 kg do 500 kg - €1,0/kg
od 501 kg - €0,9/kg

Poza Co. Dublin

od 101 kg do 300 kg - €1,3/kg
od 301 kg do 500 kg - €1,1/kg
od 501 kg - €1,0/kg

O szczegóły zapytaj
obsługę lub zadzwoń:

0857844966

www.thundertransport.pl

W świecie, który wymaga od nas nienagannego wyglądu stan włosów może powiedzieć bardzo wiele o właścicielu. Zła dieta, stres i zmęczenie to nie jedyne czynniki mogące wpłynąć na ich kondycję. Nie możemy zapominać o chorobach samej skóry głowy (tuszycza, łupież, nadmierne wypadanie włosów, łysienie o różnym podłożu) czy też zaburzeniach hormonalnych, cukrzycy, nowotworach. Sami często nie jesteśmy w stanie sobie pomóc, a jedynym ratunkiem może być wizyta u specjalisty.

Czym jest trychologia?

Trychologia jest dziedziną nauki zajmującą się naturalną pielęgnacją włosów. Zajmuje się głównie przypadkami wypadania włosów, łysienia i dolegliwościami takimi jak tuszycza, łupież czy łojotok. Trychologiczna ocena włosów i skóry głowy jest metodą bardzo skuteczną. Pozwala na precyzyjne postawienie diagnozy i podjęcie odpowiedniej terapii oraz profilaktyki.

Głównymi przyczynami obciążającymi włosy i będącymi powodem ich wypadania są zanieczyszczenia środowiska, spaliny samochodowe, nieodpowiednia dieta oraz stres. Czynniki te przyczyniają się do zaburzeń w mikrokrążeniu skóry głowy i powodują niedostateczne odżywienie mieszków włosowych. Terapia trychologiczna polega na ponownym pobudzeniu krążenia i tym samym dostarczeniu niezbędnych mikroelementów dla mieszków włosowych i wtórnym wzroście włosów.

Fitokosmetyki marki ORising stworzone zostały, aby dać bezpieczną odpowiedź na wszystkie problemy dotyczące estetyki i zdrowia włosów. Są sprawdzonymi i cieszącymi się dużą popularnością preparatami w wielu krajach, ze względu na ich wysoką skuteczność w terapiach. Formuły oparte na ziołach i innych naturalnych substancjach są stale modyfikowane wraz z rozwojem technologii. Oferowane produkty zalecane są do stosowania w gabinetach trychologicznych, salonach fryzjerskich oraz do użytku w codziennej pielęgnacji.

Jak przebiega terapia?

Terapia rozpoczyna się od dokładnego wywiadu i poznania problemów danego pacjenta. Następnie sprawdza się skórę głowy i włosy za pomocą specjalnej mikrokamery. Badanie to

Włosy odbiciem naszego stanu zdrowia - trychologiczne terapie ORising



pozwala na ocenę korzeni włosów, ich kondycji oraz stanu skóry głowy. W razie stwierdzenia zaburzeń na skórze głowy dobierana jest określona seria zabiegów umożliwiająca poprawienie jej kondycji poprzez dostarczenie substancji czynnych do mieszków włosowych. Skórę głowy pobudza się za pomocą masażu. Efekt odrastania włosów jest możliwy do uzyskania dzięki zastosowaniu produktów zawierających olejki i esencje pochodzenia naturalnego o wysokiej zawartości minerałów, białek, witamin, które stanowią substancje odżywcze dla mieszków włosowych. Taki unikalny skład zawierają produkty marki ORising. Indywidualnie dla każdego zostają dobrane odpowiednie zestawy produktów do codziennego, domowego stosowania. Dzięki takiej terapii rezultaty są widoczne w ciągu kilku miesięcy.

Kiedy terapia jest skuteczna?

Terapia przynosi rezultaty w przypadku łysienia typu męskiego (testosteronowego) oraz łysienia kobiet w okresie klimakterium, gdy następują zaburzenia hormonalne, a także w problemach: łysienia plackowatego, łupieżu suchego i tłustego, łojotokowego zapalenia skóry głowy, przetłuszczającej się skóry głowy, łuszczycy skóry głowy, wypadania włosów, łysienia całkowitego.

Rezultaty terapii

Dzięki specjalistycznym metodom rezultaty pojawiają się w ciągu 3 miesięcy od rozpoczęcia serii zabiegów z zastosowaniem produktów marki ORising. Wypadanie włosów w stadium początkowym można zatrzymać już po 10 zabiegach. Przebieg terapii zostaje dostosowany

indywidualnie do potrzeb każdej osoby. Kompleksowa kuracja w przypadku problemów z łupieżem jest w stanie zlikwidować objawy w ciągu 6 tygodni. W celu osiągnięcia pozytywnego rezultatu wymaganych jest kilka zabiegów. W przypadku łuszczycy po 3-4 zabiegach ustaje podrażnienie skóry. Trychologiczne terapie są bardzo efektywne, szybkie i bezbolesne.

Jakie produkty są używane?

Ze względu na wysoką skuteczność działania produkty marki ORising są bardzo popularne w wielu krajach i często stosowane w terapii trychologicznej. Wysoka jakość kosmetyków wynika z ich unikalnej formuły. Preparaty marki ORising oparte są na ziołach i produktach roślinnych pochodzących z upraw organicznych oraz wzbogacane są m.in. o komórki macierzyste. Produkty ORising pełnią również funkcję profilaktyczną w utrzymaniu dobrego stanu włosów i skóry głowy przede wszystkim poprzez zachowanie prawidłowej równowagi. Składniki aktywne zawarte w tych preparatach zapewniają odpowiednią higienę, regulują stopień natłuszczenia, nawadniają skórę i usuwają martwe komórki, co w konsekwencji pozwala utrzymać lepsze natlenienie skóry głowy i stabilizację powłoki hydrolipidowej. Wszystko to prowadzi do pozbycia się uciążliwych problemów ze skórą głowy i daje możliwość cieszenia się pięknymi włosami.

Już wkrótce zabiegi trychologiczne firmy ORising w Tropicana Tanning Studio. Serdecznie zapraszamy!

Jesteśmy wyłącznym dystrybutorem włoskiej firmy ORising na Irlandię. Zapraszamy wszystkie zainteresowane osoby na szkolenia i do współpracy:
Tropicana Tanning Studio
Penrose Wharf
Penrose Quay
Unit 25
Cork, Ireland
0873529619

**Z TYM KUPONEM
75% OFF
NA BADANIE WŁOSA**

LUB

**50% OFF
NA WYBRANY ZABIEG**



KATARZYNA ŚLIWA
KATE PLUM ATELIER

Jeśli jesteś zainteresowany reklamą na tej stronie napisz do mnie

kateplum.mir@gmail.com

Praca dla osoby szyjącej!!!

Szukasz pracy?

Umiesz szyc?

Niekoniecznie szycie ubrań?

Miejsce pracy: Cork

Więcej szczegółów pod numerem telefonu

+353 21 4 320 320

Mój styl

Opisz swój styl.

Mój styl wraz z wiekiem nieco ewoluował. Jednak uśmiech, energia i pozytywne nastawienie do życia pozostają te same. Zdecydowanie ubieram się odważniej, gdy tego wymaga okazja, ale na co dzień postawiłam na wygodę i funkcjonalność. Pokochałam kolory i tylko klasyczne ubrania mam w kolorach ciemnych. Mój styl życia pozwala mi na częste zakładanie jeansów, sportowych bluz, t-shirtów, butów typu New Balance, Converse. Ten styl sprawdza się rewelacyjnie w podróżach i aktywnym życiu sportowym. Z biżuterii wybieram bransoletki i zegarki.

Ulubiona rzecz w Twojej szafie?

W tym roku zima w Irlandii nie jest łagodna, więc w ostatnich miesiącach pokochałam golfy i mój czarny klasyczny płaszcz Michaela Korsaa.

Co nowego ostatnio kupiłaś?

Ostatnio dostałam w prezencie wymarzone jeansy Freddy. Polecam je wszystkim kobietom. Faktycznie podkreślają kształty i pośladki wyglądają w nich rewelacyjnie.

Ulubiona marka lub projektant?

Mam wiele ulubionych sklepów, gdzie poszukuję ubrań w swoim stylu. Lubię sieciówki: H&M, River Island, Top Shop, Pull & Bear. Bardzo lubię zakupy w TKMaxx, gdyż zawsze znajdę tam unikatowe rzeczy, często bardzo dobrych marek za małe pieniądze.

Która polska gwiazda imponuje Ci stylem?

Bardzo lubię typ urody i styl ubierania Kingi Rusin, gdyż stawia ona na niestandardowe połączenia, podobnie jak ja. Jej styl jest bardzo kobiecy, ale nie brakuje mu także pazura. Potrafi połączyć elementy, które na pierwszy rzut oka mogłyby zupełnie nie pasować do siebie. A figury mogą jej pozazdrościć nastolatki.

JOANNA JABŁOŃSKA
BUSINESSWOMAN,
WŁAŚCIELKA SALONU KOSMETYCZNEGO
ORAZ SOLARIUM TROPICANA



POMYSŁ NA LOOK



MAKE - UP ARTIST **KAROLINA JAKUBOVSKAJA**



WIKS - WIKTORIA SOCHA, TROPICANA

Lubię się śmiać!



Z Łukaszem „Lotkiem” Łodkowskim rozmawia Piotr Czerwiński

PC: Przede wszystkim, witamy zaocznie w Irlandii! Będziesz mieć tu występ, 12 kwietnia, w Dublinie. Byłeś kiedyś w tych stronach?

ŁLL: Nie, nie byłem nigdy w Irlandii. Jeśli chodzi o wyspy, to znam tylko Anglię. Przy okazji tej trasy odwiedzę teraz Irlandię i Szkocję. Irlandii już się nie mogę doczekać, bo słyszałem o niej same pozytywne opinie!

PC: Też takie słyszałem :-) Tytułem wprowadzenia, nigdzie nie mogłem znaleźć Twojej jakiejś w miarę rzetelnej biografii. Wszyscy wiedzą, kto to jest Lotek, znają jego występy, petno jest ich na Youtube i tak dalej, ale skąd się wziął, gdzie i jak, tego już nikt nie wie. Możesz nam przy okazji przedstawić swoją krótką „notkę biograficzną”?

ŁLL: Faktycznie, ja lubię rozpowszechniać swoje występy, ale nie za bardzo lubię dzielić się prywatnym życiem, ale z krótką biografią nie mam problemu. Urodziłem się w Warszawie, tam chodziłem do podstawówki, potem do liceum, potem poszedłem na studia, na matematykę, ale wytrzymałem tam tylko rok. Uciekłem więc na inne studia, na Zarządzanie Inżynierią Produkcji na SGGW (Szkoła Główna Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie-przyp. Red.). Studiów nie skończyłem, mam tylko absolutorium, ale nie napisałem pracy inżynierskiej, uznawszy, że to bez sensu... A równoległe ze studiami poszedłem też do pracy, pracowałem w korporacji prawniczej, zacząłem od archiwum, potem awansowałem do business development i tak dalej. Przeprowadziłem tam osiem lat. Od dwóch lat zajmuję się tylko stand-upem. Wcześniej próbowałem to łączyć z pracą, ale potem zrezygnowałem. Ja nie jestem fanem pracy w korporacjach, jak pojawił się stand-up, wiedziałem że o to chodzi w życiu. I od dwóch lat jestem wolnym człowiekiem!

PC: Gratuluję! To zupełnie tak jak my tutaj. Też podobno wybraliśmy wolność. A propos SGGW, coś jest na rzeczy, bo jeden z najstynniejszych irlandzkich kabaretów, Foil Arms and Hog, składa się z gości, którzy studiowali rolnictwo... po czym stwierdzili, że to bez sensu i teraz są wolnymi ludźmi :-) Ale wróćmy do tematu. Pojawiłeś się na scenie, gdy była stosunkowo zapchana, a jednak ci się udało przebić, opowiedz o tych początkach, jaka była droga ku sławie?

ŁLL: Ja zaczynałem 6 lat temu, kiedy jeszcze nie było aż takiego tłoku w stand-upie, jak teraz. To jest zupełnie inna gałąź rozrywki, niż kabaret, ludzie często je łączą, bo jedno i drugie rozśmiesza, ale my to robimy w zupełnie inny sposób, uderzamy do innej grupy docelowej. Kabaret jest bardzo ogólny, i dla dzieci, i dla dziadków, a stand-up według mnie to jest rozrywka dla dorosłych. Ten gatunek dlatego tak się rozrasta, bo trafiliśmy w niszę, brakowało rozrywki dla dorosłych, wolnej, bez cenzury i nawet trochę wulgarniej. Kiedy ja zaczynałem, nie było jeszcze takiego ruchu. Miało to swoje

plusy i minusy. Nie było zbyt dużej publiki, nie było scen. Samemu trzeba było rezerwować jakieś sale w pubach, nocowało u znajomych, a na występ przychodziło 15 osób, z czego 10 to byli znajomi. I nie przychodziło to żadnego dochodu, często trzeba było dokładać do interesu. Mimo to dalej chciało się to robić, czuło się bakcyła. Teraz jest dużo łatwiej, bo tych scen jest dużo, a i zaistnieć jest łatwo nawet kompletnie anonimowemu komikowi. Coraz więcej jest też tzw. „open mike’ów”, imprez które według mnie są rdzeniem stand-upu, bo każdy może się na nie zgłosić prosto z ulicy i dostaje swoje pięć minut na scenie i sprawdza, czy potrafi rozśmieszyć widownię. Ja też zaczynałem od takiego „open mike’a”, w Warszawie.

PC: Najwyraźniej się udało.

ŁLL: Pierwszy występ był średni, taki sobie, ale następny miał miejsce dwa tygodnie po tym, jak wylądowałem na izbie wytrzeźwień, więc miałem dobry materiał, wykorzystałem go na scenie i chwyciło! (śmiech). Jedno z nagrań z tym materiałem jest na Youtube i najwyraźniej się spodobało, bo ma już trzy miliony wyświetleń.

PC: A oprócz tego jednego epizodu, skąd bierzesz pomysły na występ, czy jest w tym jakaś improwizacja, czy piszesz wszystko wcześniej i uczysz się na pamięć roli, jak to wygląda?

ŁLL: U mnie to działa tak, że nie piszę sobie tekstów, które potem odtwarzam słowo w słowo, przygotowuję tylko chronologię żartów i historii, które będę opowiadał, i spontanicznie przechodzę od tematu do tematu. Ale już po 10-15 występach z tym samym materiałem mimo braku spisanego tekstu wiem już w miarę dokładnie, co i kiedy powiedzieć. Jasne, że zdarzają się sytuacje spontaniczne, bo czasem coś zabawnego może wydarzyć się na widowni albo nagle przychodzi do głowy jakiś żart, kiedy jest się na scenie. Niemniej jednak szkielet tego materiału jest przygotowany profesjonalnie.

PC: No przede wszystkim masz gadanę!

ŁLL: Trzeba mieć, trzeba.

PC: A powiedz mi, jak to jest z tymi komikami, czy to prawda że prywatnie są poważnymi ludźmi? Albo wręcz smutnymi, bo muszą odregagować? Krąży taki stereotyp.

ŁLL: Ja znam ten stereotyp, ale to nie jest reguła. U siebie na pewno tego nie widzę. Jestem pozytywnym człowiekiem i bardzo lubię się śmiać. Myślę, że to zależy od człowieka, jak w życiu. Jesteśmy normalnymi ludźmi, niektórzy są weselsi, niektórzy smutniejsi. Nie ma to związku ze sceną.

PC: A miewasz takie sytuacje, kiedy ludzie na ulicy cię rozpoznają i oczekują, że zaczniesz się wygłupiać albo powiesz coś śmiesznego? I co wtedy robisz?

ŁLL: Jasne, że miewam. Nie za często, ale owszem. Ja mam do tego całkiem miłe podejście. Ludzie chcą sobie ze mną zrobić zdjęcie, przybić piątkę, często też po prostu pogratulować. Jeszcze nie zdarzyły mi się żadne „hejty” ani nic

takiego. Ale przyznaję, że ludzie chętnie chcą przy mnie żartować i na przykład opowiadają jakieś swoje historie, które nie zawsze są zabawne...W sumie prawie nigdy :-)

Ale trzeba umieć trochę rozgraniczyć scenę od życia prywatnego, bo inaczej człowiek by zwariował, gdyby chciał żartować bez przerwy. Także ja nie mam tak, że żartuję przez cały czas, ale też i nie jestem ponurakiem.

PC: Masz jakichś ulubionych komików? Jakiegoś takiego stand-upowego idola?

ŁLL: Tak, mój absolutny komediowy guru to Norm Macdonald, Kanadyjczyk, który zrobił karierę w Stanach Zjednoczonych. To zdecydowanie mój numer jeden, nikt mnie nie śmieszy tak jak on. Lubię innych wykonawców, ale Normowi nie dorównują.

PC: Opowiedz o twoim dublińskim występie, co zaprezentujesz rodakom zgłodniałym ojczystego humoru?

ŁLL: Przygotowałem trochę historii „zza wielkiej wody”, na podstawie wiadomości z Polski, ale nie będę zdradzał szczegółów, żeby nie posuć efektu. Będzie też o podróży do Tajlandii, którą odbyłem z Paczesiem, no i trochę o alkoholu, który zawsze się u mnie pojawia, bo go lubię.

PC: To trafione wątki, no bo jak wiadomości z Polski, to zapewne z definicji będą śmieszne, a w kwestii alkoholu, też nie mogłeś lepiej trafić, bo tu ludzie nie znają umiaru.

ŁLL: Jeden z moich ulubionych napitków to Jameson, irlandzka whiskey! Pewnie będzie okazja napić się jej „u źródła”. Może w garderobie jakiś się znajdzie. Po występie, oczywiście. Ja nigdy nie występuję po alkoholu.

PC: Nie ma obawy, Jameson tutaj znajdzie się zawsze i wszędzie! Oczekujemy cię zatem z niecierpliwością. Pozdrawiam z Dublinu.

ŁLL: Do zobaczenia!



Bartosz Gajda i Polska Grupa Improwizacyjna z Dublina

Wybitna osobowość, gwiazda estrady, jeden z najlepszych komików na świecie. Połączenie najlepszych cech Zbigniewa Buczkowskiego i Gerarda Depardieu.

Gwiazda estrady. Na codzien występuje w wyśmienitym kabarecie Łowcy.B, z którym co roku dostają kilkadziesiąt nagród na przeglądach i festiwalach. Ogrom jego talentu można docenić oglądając kanał 50 Twarzy Gajdy, który ma ponad 20 mln subskrybentów, a poszczególne filmiki mają po kilkanaście (stownie kilkadziesiąt) miliardów wyświetleń.

Doceniony przez najznamienitszych reżyserów, prawdziwa gwiazda estrady, szar-

mancki, oszalałamijąco utalentowany. Gdzie się nie pojawi, zaraz obok niego zbiera się tłum ludzi, by posłuchać, co ma do powiedzenia. Jego perlisty śmiech przeszedł do legendy a lotność żartu nie przestaje zadziwiać. Kto go zna, ten wie, że można go było zobaczyć w wielu amerykańskich filmach. Któż nie pamięta jego ról w Ace Ventura czy Gliniarz z Beverly Hills? Nie bójmy się tego słowa: Polskę ogarnęła Gajdomania. Pozdrawiam Bartosz Gajda. Sam to pisałem.

6 kwietnia 2018, An Spailpin Fanach
29 S Main St, Centre, Cork, Ireland
7 kwietnia 2018, Restauracja Sopot DUBLIN

ALTERNATIVE 4 i IRLANDIA KONCERTY
ZAPRASZAJĄ

20 LAT

**MALEO
REGGAE
ROCKERS**

more info: alter4.eu

CORK **15.04.2018**
Start: 7pm

Crane Lane Theatre **bilety €25**
www.ng24.ie i polskich sklepach

ALTERNATIVE4
ZAPRASZA

Stand-Up

polska grupa
improwizacyjna
w dublinie

**BARTOSZ
GAJDA** **Łowcy.B**

CORK **06.04.2018**
godz. 8pm

An Spailpín Fánach **bilety €15 - €20**
www.ng24.ie
w polskich sklepach
i przy wejściu

Roszczenia odszkodowawcze z tytułu wypadku lotniczego

Roszczenia z tytułu wypadku lotniczego odnoszą się do uszczerbku na zdrowiu poniesionego podczas podróży powietrznej. W wielu przypadkach uszczerbek na zdrowiu zostaje poniesiony w momencie wchodzenia lub opuszczania pokładu lub w czasie lotu.

Zasady określające roszczenia z tytułu uszczerbku na zdrowiu poniesionego podczas lotu zostały określone w Konwencji Montrealskiej z 1999 roku. Zasady te zostały określone przez większość rozwiniętych krajów w celu ujednoczenia na całym świecie zasad określających podróże lotnicze i chroniących pasażerów poprzez określenie minimalnych standardów odpowiedzialności oraz zakresu odszkodowania należnego pasażerom za poniesione szkody.

Ci, których spotkał wypadek podczas lotu, w wyniku którego ponieśli uszczerbek na zdrowiu, powinni najpierw zgłosić się po pomoc medyczną. Otrzymanie pomocy medycznej tysiące metrów nad ziemią nie jest takie proste, jednakże wszystkie stewardessy ukończyły kurs pierwszej pomocy oraz kurs, dzięki któremu wiedzą co zrobić, gdy ktoś doznał urazu. Jeśli poniosteś uszczerbek na zdrowiu podczas podróży lotniczej, ważnym jest, abyś po wylądowaniu czym prędzej umówił się na wizytę u lekarza nawet jeśli uważasz, że odniesione obrażenia za nieznaczące.

Aby wnieść roszczenie z tytułu wypadku lotniczego, musisz podjąć następujące kroki:

Zbierz dokumentację na temat wypadku – należy zdobyć:

- Dane osobowe świadków wypadku, ich nazwiska oraz dane kontaktowe
- Nazwiska oraz dane kontaktowe pracowników linii lotniczych związanych z wypadkiem
- Zrób zdjęcia miejsca wypadku oraz swoich obrażeń z różnych perspektyw
- Godzinę i datę wypadku

Zgłoś wypadek pracownikom linii lotniczych. Warto skorzystać z usług prawnika ds. uszczerbku na zdrowiu. To zagwarantuje, że podejmiesz właściwe działania we właściwym czasie – procedura roszczeniowa może zależeć od miejsca wypadku.

Jeśli wystąpisz z roszczeniem z tytułu wypadku lotniczego możesz być uprawniony do odszkodowania za wypadek oraz dodatkowe koszty, które poniosteś. Roszczenia te nazywane są roszczeniami z tytułu szkody:



- Szkody niematerialne, takie jak ból i cierpienie oraz/lub fizyczne i emocjonalne szkody spowodowane wypadkiem na pokładzie samolotu.
- Szkody materialne czyli wydatki bieżące poniesione w następstwie wypadku lotniczego, np. utrata zarobków (jeśli nie pracowałeś), rachunki medyczne oraz dodatkowe koszty podróży związane z wypadkiem itp.

Tracey Solicitors Jesteśmy firmą prawną z siedzibą w Dublinie specjalizującą się w sprawach związanych z obrażeniami ciała. Świadczymy usługi prawne polskim klientom mieszkającym w Irlandii przez ostatnie 10 lat. Jeśli potrzebujesz pomocy prawnej skontaktuj się z Moniką Kealy pod numerem 0851502626. Udzielamy usług prawnych w języku polskim.

Tracey Solicitors, 16/17 St. Andrew Street, Dublin 2
T: 01 6499900, W: <https://www.traceysolicitors.ie/pl/>

*W przypadkach spornych, adwokat nie może obliczać honorarium albo innych opłat i kosztów jako procentu lub proporcji w stosunku do zasądzonych albo wynegocjowanych warunków



Tracey Solicitors

Making law accessible

Twój prawnik w Irlandii

Kancelaria Prawna

- WYPADKI W PRACY *
- WYPADKI DROGOWE *
- WYPADKI W MIEJSCU PUBLICZNYM *
- ZANIEDBANIA MEDYCZNE *

Zadzwoń: **Monika Kealy**

(085) 150 26 26

📍 16/17 St. Andrew Street, Dublin 2

✉ polishteam@traceysolicitors.ie

🌐 www.traceysolicitors.ie/pl



*W przypadkach spornych, adwokat nie może obliczać honorarium albo innych opłat i kosztów jako procentu lub proporcji w stosunku do zasądzonych albo wynegocjowanych warunków.

116 mld euro na nowe szkoły, szpitale i autostrady w Irlandii

Cztery nowe linie szybkiego tramwaju Luas, 20 tys. miejsc w szkołach oraz 500 tys. nowych domów – premier Leo Varadkar zaprezentował Project Ireland 2040 przewidujący inwestycje rzędu 116 mld euro.

Projekt rozwoju infrastruktury Irlandii, zaplanowany na dwie najbliższe dekady, przewiduje doinwestowanie pięciu największych miast Wyspy. Najważniejsze punkty planu to: budowanie od 25 tys. do 35 tys. nowych domów rocznie, przedłużenie linii Luas do Bray, Lucan, Finglas i Poolbeg, remont 30 posterunków Gardy, modernizacja zakładów karnych Mountjoy i Limerick, przeznaczenie 1 mld euro na ochronę przeciwpowodziową, 22 mld euro na ochronę środowiska, 20 tys. nowych miejsc

w szkołach, nowe bazy karetok pogotowia w Ardee, Mullingar, Cork, Dublinie i Galway, budowa autostrady M20 z Limerick do Cork, nowe połączenie kolejowe z Cork, 2,6 tys. nowych łóżek szpitalnych, 1 mld euro na sztukę i kulturę.

W strategii postawiono na rozwój Dublina, Cork, Galway, Limerick i Waterford, i to tam właśnie trafi najwięcej funduszy. Z kolei Sligo, w którym odbyła się prezentacja programu, zyska specjalny status „centrum regionu”. Podobną funkcję w hrabstwie Donegal pełnić będzie Letterkenny, a dla centrum Wyspy – Athlone.

W ramach projektu powołana zostanie National Regeneration and Development Agency, która będzie się zajmowała m.in. rozwojem mieszkalnictwa, służby zdrowia i transportu.



Mary Lou McDonald nową przewodniczącą Sinn Fein

Kongres Sinn Fein odbywający się w sobotę w stolicy Irlandii, Dublinie, zatwierdził Mary Lou McDonald na stanowisko przewodniczącej tej partii. Stery nacjonalistycznego ugrupowania przejęła od Gerry'ego Adamsa, który stał na jego czele od 35 lat.

Urodzona w Dublinie, 48-letnia McDonald była jedyną kandydatką na stanowisko szefowej Sinn Fein. W latach 2004–2009 była deputowaną Parlamentu Europejskiego, w 2009 roku została „człowiekiem nr 2” w partii, zaraz po Adamsie. Wybór należącej do młodszego pokolenia polityków kobiety, która nie była osobiście zaangażowana w krwawy konflikt w Irlandii Północnej, to symboliczne zerwanie z przeszłością dla Sinn Fein – ocenia Reuters. McDonald, która miała zaledwie 14 lat, gdy Adams został szefem Sinn Fein w 1983 roku, zapowiadała, że zamierza kontynuować postęp, jakiego udało się dokonać w ciągu 20 lat od podpisania porozumienia pokojowego w Irlandii Północnej.

Sinn Fein to nacjonalistyczna partia o korzeniach katolickich, która przez wiele lat była uznawana za polityczne skrzydło Irlandzkiej Armii Republikańskiej (IRA), organizacji walczącej o oderwanie Irlandii Północnej od Wielkiej Brytanii i przyłączenie jej do Republiki Irlandii, m.in. za pomocą zamachów bombowych.

69-letni Adams w listopadzie 2017 roku zapowiedział, że nie będzie ubiegał się o ponowny wybór na przewodniczącego partii oraz że nie będzie ponownie kandydował do parlamentu Irlandii w najbliższych wyborach. Przez blisko 50 lat należał do najbardziej wpływowych, ale i kontrowersyjnych polityków irlandzkiej sceny politycznej. Konsekwentnie zaprzeczał, jakoby był członkiem IRA i choć dla wielu był jedną z twarzy brutalnego konfliktu w Irlandii Północnej, to właśnie jemu przypisuje się zastęgi za przekształcenie Sinn Fein w ważną siłę polityczną po obu stronach irlandzko-irlandzkiej granicy – przypomina Reuters.

Polak zatrzymany przez irlandzką policję za przemyt auta

Irlandzka Garda w Rosslare Europort przechwyciła Audi A6 na fałszywych numerach. Auto wyposażono w oznaczenia z wypożyczalni. Kierował nim Polak. Postawiono mu zarzut uczestnictwa w międzynarodowej szajce przemytniczej.

Mężczyzna miał otrzymać 500 euro na pokrycie kosztu lotu do Irlandii. Jego zadaniem było odebranie skradzionego auta i jak najszybsze opuszczenie nim Wyspy. Miał tylko przepłynąć promem do Cherbourg we Francji. Tam pojazd zostałby przejęty przez gang działający na terenie kontynentalnej Europy. Prawda jest taka, że wywożenie kradzionych pojazdów z Irlandii jest zbyt łatwe. Policja uważa, że wykryta

próba przemytu to zaledwie czubek góry lodowej – informuje źródło, na które powołuje się Independent.ie.

Warte 50 tys. euro auto odzyskane przez policję zostało ukradzione w listopadzie na terenie Trim (hrabstwo Meath). Według Gardy, jeszcze wiele podobnych aut czeka na przerzut za granicę.





MW DENTAL
MONIKA WOZNAK
CORK- BALLINCOLLIG

Godziny otwarcia
Pon-Sob 10:00 - 18:00

OFERUJE PELEN ZAKRES USŁUG STOMATOLOGICZNYCH

1. **Bezpłatny przegląd stomatologiczny oraz wizyta adaptacyjna dla dzieci**
2. **Oczyszczanie z kamienia nazębnego metodą ultradźwiękową i polerowanie zębów tylko €50**
3. **Kolorowe wypełnienia w zębach mlecznych u dzieci**
4. **Wypełnienia kompozytowe**
5. **Wybielanie zębów**
6. **Bezbolesne leczenie kanałowe**
7. **Zdjęcia zębowe RTG (radiografia cyfrowa)**
8. **Odbudowa zębów (rekonstrukcja) z wykorzystaniem włókna szklanego**

Tel. 0214873434
Mob. 0871343482

Unit 6, Gleann An Oir
Main Street, Ballincollig





Religia w irlandzkich szkołach nie będzie obowiązkowa

Irlandzkie Ministerstwo Edukacji chce wprowadzić możliwość rezygnacji przez uczniów szkół średnich z lekcji religii. To postanowienie najprawdopodobniej zostanie wprowadzone w życie w tym roku.

Rodzice i ich dzieci, które nie są katolikami, już teraz będą mogli zdecydować, jakimi zajęciami zastąpią religię. Nie będzie już wymagane uzyskanie zwolnienia z religii, co dotychczas było konieczne.

Ministerstwo uważa, iż prawdopodobnie nie uda się wprowadzić większości zmian przed końcem tego roku szkolnego i pełnej realizacji postanowienia należy spodziewać się dopiero od września 2018 roku, co da szkołom możliwość przygotowania się do nowych zadań.



Dublin to znakomite miejsce do inwestowania

Dublin znalazł się na drugim miejscu w rankingu europejskich miast najbardziej atrakcyjnych dla zagranicznych inwestorów. Pierwszy był Londyn, na trzecim miejscu Paryż. Jedenaste miejsce zajęła Warszawa.

Ranking przeprowadził „fDi Magazine”, należący do grupy „Financial Times”. Raport bazujący na danych z 489 lokalizacji wskazuje najlepsze miejsca dla bezpośrednich inwestycji zagranicznych w kilku kategoriach, m.in. efektywności kosztów, ułatwień dla prowadzenia biznesu czy strategii przyciągania

inwestycji. Pod uwagę brane są lokalizacje w całej Europie, nie tylko w krajach Unii Europejskiej. Miasta podzielono pod względem wielkości, podobnie jak regiony. Osobnej klasyfikacji dokonano dla poszczególnych części kontynentu.

W generalnym rankingu Regionów Przyszłości 2018/2019 pierwsze miejsce zajął region Paryża, przed regionem Dublina i Nadrenią Północną-Westfalią. W klasyfikacji regionów Europy Wschodniej 5. miejsce zdobyło Mazowsze, a miejsce 7. Dolny Śląsk.

Sąd uniewinnił Irlandkę oskarżoną przez Polkę

Była pracownica socjalna, oskarżona o wyłudzenie pieniędzy od Polki, została uniewinniona. Sprawa sięga 2008 roku, gdy Jennifer O'Driscoll z Kinsale w hrabstwie Cork pełniła funkcję pracownika socjalnego HSE.

Zajmowała się wówczas sprawą piątki polskich dzieci odebranych matce i przekazanych do trzech rodzin zastępczych. Polka oskarżyła Irlandkę, że ta wyłudzała od niej Child Benefit, który następnie zamiast – jak twierdziła – przekazywać dzieciom, zatrzymywała dla siebie. Miało to być w sumie 9

tys. euro. Matka zeznana przez tłumacza, że O'Driscoll przychodziła do niej co miesiąc po gotówkę. Irlandka w każdy pierwszy wtorek miesiąca miała pobierać po 1 tys. euro lub 1,1 tys. euro miesięcznie. Irlandka zaprzeczyła, jakoby pobierała jakiegokolwiek pieniędzy od Polki. Jako dowód przedstawiono w sądzie list do Social Welfare, w którym O'Driscoll poinformowała, iż zasiłek powinien być wypłacany nie matce, lecz opiekunom zastępczym.

Wyspa w West Cork do kupienia przez każdego

Mannion Island w Dunmanus Bay w West Cork została wystawiona na sprzedaż za 150 tys. euro.

Atutami wyspy są naturalne źródła wody i urodzajna gleba. Na wschodzie znajduje się dostępna przez cały rok, osłonięta zatonka. Poza tym nie ma na niej żadnych bu-

dynków, konstrukcji ani ruin. Prąd można pozyskiwać z baterii słonecznych lub turbin wiatrowych – informuje rzecznik Vladi Private Islands, firmy pośredniczącej przy sprzedaży wyspy. Ta sama agencja sprzedaje także pobliską Carbery Island – jednak już za 525 tys. euro.

Udaremniiony przemyt piwa z Irlandii do Polski

Irlandzcy celnicy udaremniili przemyt piwa do Polski. Kontrabandę wyceniono na 100 tys. euro.

Ciężarówkę pełną nieoclonego piwa zatrzymano w dublińskim porcie. Transport z Holyhead zawierał 23,3 tys. litrów trunku. W związku ze sprawą zatrzymano około 30-letniego Pola-

ka. Urzędnicy wycenili potencjalne straty z tytułu nieuregulowanego cła na 53 tys. euro. Jednocześnie w Wexford, Garda wraz z celnikami znaleźli podczas przeszukania domu 14,5 tys. nielegalnych papierosów. Wartość paczek oszacowano na 7,5 tys. euro. W obydwu sprawach zostało wszczęte postępowanie karne.

Sprzedam dom na Podhalu (okolice Rabki Zdroju)

Dom położony jest w fantastycznej lokalizacji – zaledwie 55 km od zimowej stolicy Polski, Zakopanego oraz 70 km od Krakowa.

To idealne miejsce do życia i pracy dla kogoś, kto kocha góry, piękne widoki, rośnię na trawie o poranku oraz komfort, ciszę i spokój. To też wymarzone miejsce dla kogoś, kto chce żyć blisko natury, ale jednocześnie w regionie, który intensywnie się rozwija i ma człowiekowi wiele do zaoferowania.

Istnieje możliwość negocjacji ceny przy podziale działki na dwie mniejsze. Możesz wybrać czy potrzebujesz dużej działki z ogromnymi możliwościami, czy czegoś mniejszego i w niższej cenie.

Kup, bo druga taka okazja może się szybko nie trafić.

560,000 z działką 3,000 m²
450,000 z podzieloną działką 1,900 m²

021 42 48 760 firma113@gmail.com



Wyposażone lokale do wynajęcia

**Do wynajęcia dwa lokale w sąsiedztwie biura księgowego.
W RAMACH CZYNSZU OFERUJEMY:**

* korzystanie na wyłączność z oddzielnego wyposażonego pomieszczenia o pow. ok. 16 m² lub 20 m²

* korzystanie z części wspólnych (wyposażona kuchnia, łazienka)

* dostęp do Internetu (Wi-Fi)

* oddzielny intercom i nielimitowany dostęp do pomieszczenia biurowego i pomieszczeń wspólnych

* możliwość zawieszenia szyldu/tabliczki informacyjnej z nazwą firmy na tablicy w środku budynku przy recepcji oraz tabliczki informacyjnej na drzwiach do lokalu.

* Lokal w cenie €280 umeblowany, przystosowany jako pomieszczenie biurowe

* Lokal w cenie €400 - możliwość przystosowania jako salon kosmetyczny (posiada prysznic i 2 oddzielne pomieszczenia)

Park West Enterprise Centre, Dublin 12

Kontakt: 016 120 620 firmadublin@gmail.com



Zupa chrzanowa

Składniki:

- 1 łyżka masła
- 1 cebula
- 1 ząbek czosnku
- 200 g wędzonych żeberek lub wędzonych kości wieprzowych
- 1,25 litra bulionu
- 4 ziemniaki
- 3 surowe białe kielbaski
- 1 łyżka majeranku
- 2 łyżeczki chrzanu (lub do smaku)
- 100 ml kwaśnej śmietany

Przygotowanie:

W garnku z grubym dnem zeszklić na maśle pokrojoną w kosteczkę cebulę.

Dodać starty czosnek, wymieszać i chwilę razem podsmażyć.

Wlać gorący bulion, dodać wędzone żeberka lub wędzone kości wieprzowe i zagotować.

Dodać obrane i pokrojone w małą kosteczkę ziemniaki, optukaną surową kielbasę (w całości) oraz majeranek.

Doprawić solą i pieprzem, zmniejszyć ogień i gotować przez ok. 20 minut pod przykryciem na małym ogniu, do miękkości ziemniaków.

Na koniec dodać chrzan i po zagotowaniu odstawić z ognia.



Zupę zaprawić śmietaną (stopniowo, uprzednio rozcieńczając śmietanę kilkoma łyżkami zupy).

Podawać z jajkami i szczypiorkiem. Gotowe! Kulki najlepiej jeść po dobrym schłodzeniu w lodówce.

Pascha Wielkanocna

Składniki (4 porcje):

- 1 kg zmielonego trzykrotnie twarogu
- 250 g masła
- 1 szklanka cukru pudru
- 1 opakowanie cukru wanilinowego
- 1/2 łyżeczki startej skórki z cytryny
- 5 żółtek
- 50 g smażonej skórki pomarańczowej

- 50 g orzechów włoskich lub obranych migdałów
- 50 g suszonych fig lub moreli
- 100 g rodzynek
- opcjonalnie 1 łyżka alkoholu

Przygotowanie:

Maśło, jajka i ser wyjąć wcześniej z lodówki aby się ogrzały.

Miękkie maśło ubić z cukrem pudrem, cukrem wanilinowym oraz skórka z cytryny na puszysty biały krem.

Cały czas cierpliwie ubijając dodawać po jednym żółtku.

Dodać zmielony twaróg i zmiksować na jednolitą masę.

Dodać smażoną skórkę pomarańczową, posiekane orzechy lub migdały i posiekane figi lub morele

oraz rodzynek (wcześniej można je zalać alkoholem i namoczyć, następnie w razie potrzeby odsączyć).

Wszystko delikatnie wymieszać.

Ustawić duże sito (min. 20 cm średnicy) na misce. Sito wyścielić podwójnie złożoną gazą.

Wyłożyć do niego masę serową, zawinąć wystające brzegi gazy na wierzch. Przykryć talerzykiem i obciążać.

Wstawić do lodówki na całą noc. Wyłożyć paschę na paterę lub talerz, usunąć gazę i udekorować.



Jajka faszerowane

Składniki:

- 6 jajek
- 3 łyżki masła
- 1 łyżka drobno posiekanego szczypiorku
- 4 łyżki bułki tartej
- sól i pieprz
- dekoracja: np. rzeżucha, koperek, natka pietruszki

Sposób przygotowania

Jajka ugotować na twardo. Ostudzić i osuszyć. Ostрым nożem (najlepiej z piłką) przekroić wzdłuż na pół.

Wydrążyć nie uszkadzając skorupki.

Białka i żółtka drobno posiekać i rozgnieść widelcem.

Wymieszać z 2 łyżkami miękkiego masła i szczypiorkiem. Doprawić solą i pieprzem.

Masę jajeczną nalożyć do skorupki, posypać bułką tartą. Resztę masła roztopić na patelni.

Półki jajek utożyć bułką tartą do spodu.

Przykryć i trzymać na niezbyt dużym ogniu przez kilka minut.



Babeczki jaglano-bananowe

Składniki (4 porcje):

- 220 g suchej kaszy jaglanej + 300 ml wody do gotowania
- 1,5 łyżki zmielonego siemienia lnianego + 5 łyżek wrzątku
- ok. 150 ml mleka lub mleka roślinnego
- ok. 60 g oleju
- 1 duży banan (ok. 140 g)
- 1 łyżka cukru z wanilią
- 100 g cukru pudru
- krem:
- 100 ml śmietanki kremówki
- pół suchej galaretki + 25 ml wrzątku

Przygotowanie:

Mielony len zalewamy wrzątkiem i mieszamy, odstawiamy by lekko zgęstniało.

Kaszę zalewamy wodą i gotujemy aż wchłonie wodę.

Do miski wrzucić kaszę ugotowaną oraz wszystkie pozostałe składniki, rozdrobnić blenderem na gładką masę.

Przelać do foremek i wstawić do nagrzanego do 180°C piekarnika i piec ok. 30 minut do suchego patyczka.

Krem
Śmietanę ubić na sztywno, dodać przestudzoną przygotowaną galaretkę i zmiksować.

Udekorować kremem



Doinformowany Senior

W sobotę 17 lutego 2018 roku odbyło się kolejne spotkanie szkoleniowe w ramach projektu „Doinformowany Senior”. Informacje uzyskane w trakcie spotkań oraz wiele materiałów opracowanych na podstawie pytań zadanych w trakcie wykładów już wkrótce ukażą się w formie poradnika.

Tematem spotkania był system opieki zdrowotnej w Irlandii. Seniorzy rozmawiali na temat dostępności różnego rodzaju programów ochrony zdrowia i pomocy finansowej dostępnej dla mieszkańców Zielonej Wiosny.

Wszyscy wiemy, jak ważna jest znajomość swoich praw, zwłaszcza jeśli chodzi o ratowanie zdrowia i życia. Irlandia, tak jak inne kraje należące do Unii Europejskiej, podlega czterem ujednoliconym zasadom, według których przyznawane są świadczenia socjalne oraz sprawowana jest opieka medyczna.

Dlatego pamiętaj:

1. Podróżując do innego państwa, warto zaznaczyć się z zakresem opieki medycznej, jaka jest dostępna w danym kraju.
2. Masz takie same prawa i obowiązki jak obywatele kraju, którego przepisom podlegasz – zasada równego traktowania/niedyskryminacji.
3. Gdy ubiegasz się o przyznanie świadczenia w danym kraju, w razie potrzeby uwzględnia się Twoje poprzednie okresy ubezpieczenia, pracy lub pobytu w innych krajach.
4. Jeśli przysługują Ci świadczenia pieniężne w danym kraju, zasadniczo możesz je otrzymać, nawet jeśli mieszkasz w innym kraju; jest to tzw. zasada transferu świadczeń (dotyczy generalnie świadczeń, które przysługują z tytułu przepracowanych lat).

Aby zadbać o swoje zdrowie, każdy mieszkaniec Irlandii ze stałym pobylem w tym kraju powinien aplikować o kartę *Drug Payment Scheme*. Jest to ogólnie dostępny program pomocy ze strony państwa irlandzkiego, który gwarantuje pokrycie kosztów leków wydanych na receptę przekraczających sumę 144 euro miesięcznie na rodzinę (o dodatkowe informacje warto zapytać farmaceutę).

Warto wiedzieć, że hospitalizacja w Irlandii podlega opłacie. W 2018 roku wynosi 80 euro dziennie, ale nie więcej niż 800 euro rocznie – w przypadku poważnych trudności material-



nych HSE może świadczyć usługi nieodpłatnie. Należy skontaktować się z pracownikiem socjalnym w szpitalu, bądź napisać podanie o umorzenie opłaty i podać przyczynę.

Opłata za hospitalizację nie dotyczy następujących grup:

- posiadaczy pełnych kart medycznych,
- osób leczonych na określone choroby zakaźne,
- osób podlegających opłatom za pobyt długoterminowy,
- dzieci w wieku do sześciu tygodni, cierpiących na określone choroby i niepełnosprawności oraz skierowanych na leczenie z poradni pediatrycznych oraz w następstwie szkolnych badań lekarskich,
- kobiet korzystających z usług położniczych,
- osób uprawnionych do usług szpitalnych na podstawie rozporządzeń UE.

Żeby móc swobodnie podróżować po Europie, warto zatem aplikować o Europejską Kartę Zdrowia/EHIC. Jest to bezpłatna karta, która zapewnia dostęp do wszelkich niezbędnych z medycznego punktu widzenia usług państwowej opieki zdrowotnej podczas tymczasowego pobytu w każdym z 28 państw członkowskich UE, w Islandii, Liechtensteinie, Norwegii i Szwajcarii na takich samych warunkach i w takiej samej cenie, jak osobom ubezpieczonym w danym kraju (nie zawsze leczenie jest bezpłatne).

Przykład:

Turyści przebywający tymczasowo na terenie Irlandii, a posiadający Europejską Kartę Zdrowia

z innego kraju Unii, są traktowani tak, jakby posiadali *Medical Card*. Karta ta uprawnia zatem w razie potrzeby do bezpłatnej wizyty u lekarza GP oraz leczenia szpitalnego, a koszt leków przepisanych na receptę to 2.00 euro.

Pytanie:

Czy polski emeryt/rencista, który przenosi miejsce zamieszkania do innego państwa członkowskiego UE/EFTA może posługiwać się Europejską Kartą Zdrowia wydaną przez oddział wojewódzki NFZ?

Każdy emeryt/rencista noszący się z zamiarem przeniesienia miejsca zamieszkania do innego państwa członkowskiego UE/EFTA powinien wypełnić dokument S1/E121. Jednocześnie w przypadku przeniesienia miejsca zamieszkania po złożeniu formularza S1/E121, ale przed jego uzyskaniem, jest możliwe posługiwanie się Europejską Kartą Zdrowia wydaną w Polsce.*

Wiedz, że:

Drug Payment Scheme oraz Europejska Karta Zdrowia nie zależą od dochodów – aplikować o nie powinien każdy, kto przebywa na stałe w Irlandii.

* Odpowiedź na podstawie strony https://www.ekuz.nfz.gov.pl/faq_

Informacje na podstawie: <http://www.citizensinformation.ie/en/> <https://www.hse.ie/eng/> <http://www.nfz.gov.pl/>

Rozliczamy P60 od ręki!

Czy wiesz, że możesz rozliczyć się z podatku bez wychodzenia z domu i dosłownie od ręki?

Zrobimy to za Ciebie! Za darmo sprawdzimy, czy należy Ci się zwrot i dokonamy jego rozliczenia. Wystarczy, że do nas zadzwonisz lub napiszesz e-maila, a od razu uzyskasz informację o należnym podatku. Każdy, kto kiedykolwiek rozliczał się w D&M Services, figuruje w naszej bazie danych i nie musi dostarczać osobiście P60.

Na początku roku pracownicy otrzymają od pracodawców P60, czyli podsumowanie dochodów i podatków z tytułu pracy za ubiegły rok. Wystarczy, że wyślesz do nas dokument P60, a nasi księgowi sprawdzą, czy przysługuje Ci zwrot podatku.

Przypominamy także o zmianie siedziby naszego biura rachunkowego – teraz D&M Services mieści się pod adresem:

**Unit 26
Park West Enterprise Centre
Nangor Road
Dublin 12**

Poprzednia lokalizacja nie jest już w żaden sposób związana z naszym biurem i nie ma w niej dokumentacji dotychczasowych Klientów. Wszystkie dokumenty zostały przeniesione do naszej nowej siedziby

Zobacz szczegółowe informacje na stronie www.dmksiegowosc.eu i skorzystaj z dziesięcioletniego doświadczenia naszego biura.



**TWOJA FIRMA
KSIĘGOWO DORADCZA**

ROZLICZENIA P60 & P45

W SZYBKIM I ŁATWYM SPOŚÓB ODZYSKAJ SWÓJ PODATEK
www.dmksiegowosc.eu

To bardzo proste:

- Zeskanuj swoje P60 i wyślij do Nas na adres firma113@gmail.com
- Obliczymy Twój zwrot bezpłatnie
- Przeprowadzimy procedurę odzyskania podatku w urzędzie

14 Princes Street
1st floor office, Cork
TEL./FAX 021 427 83 49
E-mail: firma113@gmail.com

D&M Services Unit 26,
Park West Enterprise Centre
Nangor Road, Dublin 12
TEL. 018 06 65 55 0833191536 E-mail: firmadublin@gmail.com

CZYTELNIA

Na wschód od zachodu
Autor: Wojciech Jagielski



Jagielski wyrusza szlakiem hipisów i odkrywa przed nami niezwykle Indie. Wędrując przez Afganistan, Pakistan, Nepal, by w końcu dotrzeć do Indii, stara się pokazać nam, co przyciągało tam ludzi, którzy uciekali od zachodniej cywilizacji. Co takiego próbowali odnaleźć na Wschodzie, który wydawał im się rajem? Spokój, wolność, własną tożsamość? Autor prowadzi nas do miejsc kultu, pokazuje kastowe konflikty, opowiada trudną historię konfliktów zbrojnych. Jednocze-

śnie przyglądając się historiom poszczególnych bohaterów i ich poszukiwaniu duchowej równowagi.

Lata szkolne Jezusa
Autor: J.M. Coetzee



Nowa, długo wyczekiwana powieść najbardziej poczytnego noblisty na świecie, nominowana do Nagrody Bookera nareszcie ukaże się w polskim tłumaczeniu! I to już w styczniu! „Lata szkolne Jezusa” to kontynuacja historii bohaterów, których mogliśmy poznać w „Dzieciństwie Jezusa”, choć historię tę można również czytać oddzielnie. Losy niezwykle siedmiolatka Davida i jego opiekunów kryją wieloznaczną refleksję o naturze dobra i zła, piękna i brzydoty, miłości i nienawiści.

NI BIBLIARY

STAŁY KIERMASZ KSIĄŻEK

Ceny od €2 do €5

BIBLIARY
PT. SOB 15:00 - 20:00
NDZ 12:00 - 16:00

KINO

Kobieta Sukcesu

Reżyseria: Robert Wichrowski

Główną bohaterką filmu jest Mańka (Agnieszka Wiedłocha), szefowa firmy w wielkim mieście, której życie nagle wywraca się do góry nogami. Jej biznes pada ofiarą nieuczciwej konkurencji, związek z Norbertem (Mikołaj Roznerski) przeżywa kryzys, a pod drzwiami mieszkania kobieta zastaje Lilkę (Julia Wieniawa), młodszą siostrę uosabiającą chaos, tak obcy perfekcyjnej Mańce. W jej życie – za sprawą psa i przypadku – wkracza również Piotr (Bartosz Gelner), którego wbrew sobie i mimo serii nieporozumień zdaje się przyciągać. Jako przebojowa kobieta sukcesu Mańka nie zamierza się poddawać i skupia się na walce o przetrwanie firmy i zdemaskowanie oszustów. Czy nie straci przez to z oczu siostrzanej przyjaźni i szansy na miłość? „Kobieta sukcesu” to lekka i przewrotna komedia romantyczna o tym, że kiedy wydawać by się mogło, że straciliśmy wszystko, tak naprawdę dostajemy od losu to, co najcenniejsze.



W irlandzkich kinach od 23 marca
www.polskiekino.ie

ABC EduLibrary – polska biblioteka w Cork



Rozkręcamy się, dzieje się coraz więcej. W bibliotece regularnie mają miejsce zajęcia playgrup'y „Na wyspach Bergamutach. Od stycznia spotyka się tu także grupa seniorów „Fusy po kawie”.



Współpracujemy z psychologiem i coachem Dorotą Kędra z Pracowni Rozwoju Osobistego „Zmiana na Dobre”, którą gości co parę spotkań na zajęciach playgrup'y. Są rozmowy na tematy związane z rozwojem maluchów i z problemami wychowawczymi. Dorota wyjaśnia i odpowiada na pytania mam; proponuje konkretną literaturę, która może pomóc. Były już rozmowy na temat jedzenia, rodzeństwa, wyborów. Następne spotkanie poświęcone będzie relacjom w rodzinie – po lekturze książki „Dobre relacje – skrzynka z narzędziami współczesnej rodziny”.

Ostatnio polecane książki to: „Trudne emocje u dzieci”, „Każde dziecko może nauczyć się regu”, „Agresja – nowe tabu?” i „Rodzeństwo bez rywalizacji”.

Styczeń rozpoczęliśmy warsztatem „Moja Mapa Marzeń – określaliśmy swoje cele na rok 2018; na kwiecień planowany jest warsztat

na temat poczucia własnej wartości. Już teraz zapraszamy. Szczegółowe informacje zostaną zamieszczone na fb biblioteki w terminie późniejszym.

10 marca zapraszamy na symulantę z Wojtkiem Rzemkiem. Wojtek posiada II kategorię Polskiego Związku Szachowego. Spróbuj swoich sił. Tym wydarzeniem wracamy do prowadzenia zajęć szachowych dla dzieci oraz nauki gry i rozgrywek dla dorosłych.



Bieżące inf. ABC EduLibrary
www.abcedulibrary.ie

Polska Księgarnia

tel: 018749514; 0899778904

www.ksiazki.ie

W Dublinie
w księgarni do nabycia
2,300
tytułów książek
ponad **190**
tytułów prasy

W bazie
posiadamy
ponad **70,000**
tytułów książek
oraz **2,600**
tytułów prasy

lektury
podręczniki
gry planszowe
filmy, cd, dvd
polskie leki, ziola
przekazy pieniężne
bilety na wycieczki
i koncerty

Sprowadzamy
prawie wszystko
Wysyłamy książki i prasę
pocztą, prowadzimy
teczki stałego klienta

SPRAWDŹ NAS!

58-66 Parnell Street, Dublin 1
MOORE ST. MALL SHOPPING CENTRE
Pasaż handlowy pod Lidlem
centrum Dublina

HOROSKOP NA MARZEC 2018

Wodnik

Marzec wprawi Was w melancholijny nastrój, ale taki stan może okazać się bardzo produktywny. Zrób to, co masz do zrobienia, dziwisz się ile masz czasu tylko dla siebie. Samotne Wodniki mają spore szanse na spotkanie kogoś ważnego. Wodniki w stałych związkach powinny wyjść z rutyny, zadbać o partnera a przede wszystkim o siebie. Będziecie zdumieni wynikiem.

Ryby

Na początku marca spotkasz wiele osób, namawiających cię do podjęcia inicjatywy w interesach, warto przemyśleć niektóre propozycje. Samotne Ryby będą świetnie się bawić w towarzystwie znajomych z pracy, szykuje się biurowy romans. Ryby w stałych związkach powinny zacząć słuchać co partner ma do powiedzenia.

Baran

Marzec przyniesie wam kilka ciężkich dni, poza tym będzie to naprawdę dobry miesiąc. Warto zainwestować w rozsądek pieniądze. Samotne

Barany nawiążą nowe znajomości w relacjach przyjacielskich. Wszystko zależy od waszych chęci. Dla Baranów w stałych związkach będzie to czas przemyśleń i trudnych decyzji. Nie podejmujcie ich pochopnie. Możliwa zmiana pracy i stylu życia.

Byk

W marcu zadbajcie o swoje zdrowie, ruch na świeżym powietrzu przyniesie same korzyści. Samotnymi Bykami zawładną emocje, które będą miały wpływ na wasze postrzeganie rzeczywistości. Byki w stałych związkach powinny pomyśleć o romantycznym weekendzie tylko we dwoje. Zapomnijcie na chwilę o problemach. Nie powtarzajcie błędów z przeszłości, pomoże Wam to osiągnąć wymarzone cele.

Bliznięta

Przez cały marzec będziecie czuć presję ze strony rodziny, przyjaciół, współpracowników. Poczujecie się osaczeni. Wycofajcie się na jakiś czas. Samotne Bliznięta powinny pomyśleć o spędzeniu czasu w towarzystwie. Czas odrzucić samotne wieczory przed

telewizorem. U Blizniąt w stałych związkach temperatura uczuć będzie nie do opanowania. Będziecie przyciągać sukcesy i pieniądze.

Rak

Marzec będzie dla was wyjątkową okazją do dokonania przełomu w Waszym życiu. Dzięki asertywności odniesiecie sukces. Samotne Raki nie powinny skupiać się wyłącznie na pracy, to nie jest dla Was najlepsze miejsce na szukanie drugiej połówki. Raki w stałych związkach powinny bardziej zaangażować się w problemy rodzinne. Partner tego oczekuje. Istnieje szansa na szczęście w grach losowych.

Lew

Ten miesiąc przyniesie Wam poczucie sprawiedliwości. Będziecie starać się bronić każdego, kto wyda wam się uciskany. Nie popadajcie jednak w przesadę. Lwy, które szukają miłości dostaną szansę na romans. To od Was zależy czy zamieni się on w miłość. Dla Lwów w stałych związkach marzec nie przyniesie zmian, ale przestańcie być skrajnie podejrz-

liwi. Wasze altruistyczne odruchy poprawią wam samopoczucie.

Panna

W marcu podejmiecie bardzo konkretne kroki, aby osiągnąć cel. Uznacie również, że rady rodziców będą niezwykle przydatne. W walce z przeszkodami, pokażecie swój talent strategiczny. Samotne Panny powinny wyciągnąć wnioski z poprzedniego związku, aby rozpocząć nowy. Jeżeli jesteście w stałym związku, pomyślcie teraz o sobie, o swoich potrzebach i pragnieniach. Znajdźcie swój rytm.

Waga

Wagi mogą dużo stracić, ale też wiele zyskać. Zostaniecie zmuszeni do podjęcia konkretnej decyzji w sprawie pracy. Samotnym Wagom ktoś chce ujawnić swoje uczucia, ale nie wie od czego zacząć. Nie utrudniajcie mu tego. Wagi w stałych związkach jeżeli nie nawiążą dialogu z partnerem, nie znajdą później nici porozumienia. W rozmowach w pracy zachowajcie ostrożność i szczerść.

Skorpion

Zachowajcie rozsądek w sprawach finansowych. Spróbujcie zapanować nad niepotrzebnymi zakupami. Dla samotnych Skorpionów marzec przyniesie falę nowych znajomości, przyjaźni i szansę na miłość Skorpiony w stałych związkach powinny nauczyć się zważać na słowa. Wasze uwagi ranią partnera i zniechęcają do działania. W pracy postawcie na bezpośredniość.

Strzelec

W pracy i w domu będziesz stanowczy, jak zawsze. Czas zacząć używać dyplomacji i zrozumienia w stosunku do drugiej strony. Wasza strategia nie przynosi nic korzystnego. Samotne Strzelce będą pełne romantyzmu i optymizmu w szukaniu miłości. I to się opłaci! W finansach nieoczekiwany przyływ gotówki.

Koziorożec

W marcu będziecie dążyć do uporządkowania spraw rodzinnych, zawodowych i urzędowych. Będziecie działać precyzyjnie i rozsądnie. Takim działaniem samotne Koziorożce zaimponują komuś z pracy. Spodziewajcie się randki. Koziorożce w stałych związkach, po ostatnich wybrzykach nie mogą liczyć na dobre stosunki z partnerem. Warto pomyśleć o jego uczuciach i potrzebach. Postawcie w tym miesiącu na miłość.

Uśmiechnij się :)

☺
Zajączek wchodzi do baru i mówi:
– Kto mi pomalował rower na zielono?!
Cisza. Wstaje niedźwiedź i mówi:
– Ja, bo co?!
A zajączek mówi:
– Chciałem się zapytać jak długo schnie farba!

☺
Leżą dwie blondynki na plaży i jedna mówi do drugiej:
– Ej, co jest bliżej: Radom czy Stońce?
– A widzisz stąd Radom?

☺
Mąż dzwoni do biura, w którym pracuje jego żona blondynka:
– Stuchaj – mów z przerażeniem. Wróciłem wcześniej do domu i wyobraź sobie - tragedia! Twoja mama, a moja teściowa weszła na drzewo a konar, na którym stanęła, złamał się i ona zginęła!
Na to blondynka:
– Niemożliwe. A pod drzewem szukaliście?

SMIAK CUKRU, MIODU, SYROPU	PRYZRĄD DO ŁUPANIA ORZECHÓW DWA RÓWNOLEGŁE SZEREGI DRZEW TWORZĄCE ALEJE	ŁĄCZ PROTEKTOR ARTYSTÓW, UCZONYCH	SPLATANIE	WAŻNA UMOWA MIĘDZYNARODOWA PEŁNIENIE FUNKCJI BACY	TWÓRCA OETA-RZA W KOŚCIELE MARIACKIM W KRAKOWIE	ŁÓDŹ, OKRĘT SŁODKA MASA NA WYROBACH CUKIERNICZYCH	STAŁA OPLATA ALEKSIEJ, KOSMONAUTA
RYBA ZAMIESZKUJĄCA WODY SŁODKIE POŁUDNIOWEJ AZJI	9 GAŁGAN		WRÓBEL	5 CZEŚĆ KIŁOBAJTA BRAK INTELIGENCJI	PRZED ŚRODĄ WZYWAŁY NA WOJNĘ	NEGRI ALBO RAKSA	4
OPASKA NA GŁOWĘ WYKONANA ZE ŻŁOTA LUB SREBRA	OKRES, W KTÓRYM KTOŚ JEST PACHOLECIEM		WULKAN, NAJWYŻSZY SZCZYT FILIPIN		WIEŚ KOŁO CIESZYNA PAŃSTWO Z BAGDADEM	GRANICZY Z WIETNAMEM	
LASKA UŻYWANA PRZEZ ALPINISTÓW	TEOFIL, POETA ROMANTYCZNY ANEKSJA		POPULARNY PRZED LATY KOMPUTER			15 WORECZEK NA PIENIĄDZE	PCHANA PRZEZ LEKKOATLETĘ 6 STATEK NOEGO
		NIKIEDY MA SZALE	DŁUGIE OKRYCIE PODBITE FUTREM	POWIEŚĆ ZOLI POWIEŚĆ KIPLINGA	10	FILM JERZEGO SKOLIMOWSKIEGO	ZEWNETRZNA WARSZTWA SKÓRY, GUNY LUB SZTUCZNEGO TWORZYWA NA OBSCASIE PRZYJACIEL FLAPA 3 IMIE KOLARZA MERCKXA
WDZIEK, UROK	KRZYSZTOF ZANUSSI	MŁODY UTRZYMANEK	NARTY	RZĘKA NA WOJNYM WYKAZ			
KRÓLOWA KWIATÓW		ZIOŁO SPIS OMYŁEK W KSIĄŻCE			13 ZAMIERANIE	PIONOWA LINIA LUB KLAMRA ŁĄCZĄCA PIĘCIOLINIE	16 PROWINCJA PAPIU-NOWEJ GWINEI 16 PRZEDNIA CZĘŚĆ GŁOWY LUDZKIEJ POKÓJ W SZKOLE
NAJBLIŻSZY ZIEMI PUNKT NA TORZE KSIĘZYCA	ZDOBI WIELBŁADA WAGA OPAKOWANIA		ROŚLINA ZARÓDNIKOWA PIĘŚCIARSTWO				
		GRZADKA KWIATOWA				SHREK	7 IGNACY, BISKUP RZYMSKOKATOLICKI PIENIĄDZ W KOREI POŁNOCNEJ I POŁUDNIOWEJ
ZBOŻE SALUT WYGLĄD SKÓRY TWARZY			MIASTO, MIEJSCE AKCJI "DZUMY" CAMUSA		1 MIASTO PRZY GRANICY POLSKI Z BIAŁORUSIĄ		2
		PODPIERA FASOŁĘ		MYŚL PRZEWODNIA	14	GRECKI BÓG MIŁOŚCI	
GRAŁA W FILMIE "PANIENKA Z OKIENKA"	8		MIEJSCE ZETKNIĘCIA SIĘ			12	

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17
---	---	---	---	---	---	---	---	---	----	----	----	----	----	----	----	----



KRZYSIEK WIŚNIEWSKI
chris.waterford@gmail.com

Zgubne skutki klikania w ikonki

czy przyjaciel. W przypadku młodzieży ilość kontaktów nie przechodzi w jakość. Po prostu w większości są to kontakty powierzchowne.

Sam bezpośrednio dostrzegam ten problem we własnym otoczeniu. Mając w domu piętnoletniego (lecz nie dorosłego, jak wciąż mu tłumaczę) syna, słyszę czasami coś w stylu: „Mój znajomy z Japonii robi imprezę” albo „Kumpel z Wrocławia ma nową dziewczynę. Z Kanady”. I nie jest to nic dziwnego, że ani on sam tego kumpla z Japonii nigdy nie widział, ani że ów wrocławianin nigdy nie spotkał swojej dziewczyny z Kanady.

Dla tego pokolenia, i pewnie dla kolejnych, znajomości i związki mogą się rozpoczynać i kończyć wirtualnie, w mgnieniu oka. Bycie znajomym nie oznacza już spędzenia z drugą osobą ani chwili czasu w tzw. realu, nie oznacza poznania drugiego człowieka osobiście, nie wymaga nawet czasami zamienienia z nim jednego słowa. Są znajomości, które zaczynają się i kończą na przysłowiowym „lajku” na Facebooku (są takie, które faktycznie do tego się sprowadzają). Istotne rozmowy, takie prowadzone jeszcze przez moje pokolenie na koncertach, w kinach, na popołudniowych prywatkach, w schroniskach gdzieś w górach czy przy ognisku nad jeziorem, są dla młodzieży fikcją z bajek.

Taka sytuacja rodzi pustkę w środku, tęsknotę za czymś prawdziwym, czymś głębszym, czymś, co będzie miało sens większy niż zabawa, niż kolejny przesłany do setki znajomych mem czy śmieszny klip. A to z kolei rodzi samotność, poczucie, że mimo wszystkich wirtualnie otaczających nas znajomych jesteśmy sami, nie tylko w sieci, ale i w prawdziwym życiu.

Badania naukowe, na razie prowadzone głównie w Stanach Zjednoczonych, dają dość wyraźny obraz zmian w świecie młodzieży. Jeszcze 25 lat temu 85% nastolatków kończących szkołę średnie miało za sobą pierwsze randki i pierwsze szkolne miłości. Teraz ten odsetek spadł do 56%. Generalnie liczba nastolatków regularnie spotykających się ze swoimi rówieśnikami poza szkołą spadła o 40% w ciągu ostatniej dekady. I nie chodzi tu o spotkanie się na imprezach czy przy specjalnych okazjach, chodzi o zwykłe spotkania, o to, czym dla poprzednich pokoleń było siedzenie na trzepaku, wspólne jeżdżenie na rowerach bez wyraźnego celu czy w przypadku poci pięknej – skakanie na gumie.

Jednocześnie dane statystyczne wskazują, że nastolatki mają dziś znacznie więcej wolnego czasu niż ich rówieśnicy 20 czy 10 lat temu. Co robią z tym czasem? Wygląda na to, że najczęściej spędzają go sam na sam z telefonem lub tabletem we własnych sypialniach, coraz rzadziej angażując się w międzyludzkie interakcje, które wymagają spotkania z innym człowiekiem twarzą w twarz. Wielu z nich uważa, że wirtualni znajomi doskonale zastępują im kontakty towarzyskie.

Niestety skutki tego są często opłakane. Niezdolność do poważnego angażowania się w jakiegokolwiek związki czy relacje zaowocuje w przyszłości, a nawet owocuje już teraz, coraz wyższą liczbą rozstań, często rozwodów, coraz częstszymi wizytami w poradniach psychologicznych, coraz większymi problemami w nawiązaniu prawidłowych relacji z innymi. To właśnie tymczasowość i powierzchowność znajomości sprawiają, że młodzi ludzie czują się samotni w otoczeniu wirtualnych znajomych, z którymi

mają coraz mniej wspólnego mimo setek godzin przegadanych na czatach, setek wymienionych zdjęć i memów, i setek obejrzanych wspólnie, choć będąc daleko od siebie, filmów.

Badacze pokolenia dzisiejszych nastolatków nie ograniczają się do prostych obserwacji, ale starają się też określić przyczyny pewnych zjawisk. Drastyczne zmiany w zachowaniu młodej generacji zauważono w latach 2007–2010, ale dopiero kolejne lata przyniosły nasilenie trendu, o którym tutaj piszę. Zapytacie, co takiego wydarzyło się w latach 2007–2010. Coś bardzo istotnego z punktu widzenia młodzieży. Otóż w roku 2007 wprowadzono do sprzedaży pierwszego iPhone'a i tym samym poruszono lawinę wszechobecnych smartfonów, które dziś często widzimy niczym przyklejone do rąk nie tylko młodych ludzi. Od tamtej pory minęło niewiele ponad 10 lat, a świat zmienił się niemalże nie do poznania. Nieustająca obecność w sieci, nieustające bombardowanie powiadomieniami z dziesiątek aplikacji, uwaga ciągle skupiona na tym kto, co i z kim.

Dziś większość nastolatków ma własnego smartfona, z którym praktycznie się nie rozstaje. Budzą się i od razu sprawdzają, co dzieje się w mediach społecznościowych, zanim zjedzą swoje śniadanie, doskonale orientują się, co na śniadanie zjedli lub jedzą ich znajomi, na lunchach potrafią rozmawiać ze sobą poprzez komunikatory, mimo że siedzą w tej samej stolówce, odrabiając lekcje, są stale rozpraszeni powiadomieniami o przychodzących wiadomościach od znajomych, oglądając filmy, sprawdzają co chwilę, czy ktoś do nich nie napisał, albo komentują film na bieżąco na cza-

cie, a idąc spać, mogą zapomnieć umyć zęby, ale nigdy nie zapomną zajrzeć na Facebooka, Snapchata, Instagrama i do kilku innych aplikacji, które dają im poczucie bliskości ze światem i rówieśnikami. A między tym wszystkim z komórką przylepioną do ręki i oczami wlepionymi w ekran tracą tę bliskość, za którą tak gonią, tracą znajomych, z którymi widują się tylko wirtualnie, tracą w końcu kontakt z najbliższymi, bo często nie potrafią już rozmawiać inaczej niż tylko przez komunikator w smartfonie.

Oczywiście piszę tutaj o przypadkach ekstremalnych. Smartfon może być doskonałym narzędziem do kontaktów z ludźmi. Sam go wykorzystuję codziennie i nie zamierzam przestać. Jednak ja znam świat bez smartfona, a nawet bez komórki, bez tego nieustannego pędu za byciem na czasie, czy po prostu byciem online. Młodzi ludzie często tego świata nie znają. Dla nich ich cała rzeczywistość mieści się w tym płaskim, coraz bardziej zaawansowanym technicznie urządzeniu, które łącząc ich ze światem, jednocześnie tak bardzo oddala od innych ludzi.

Czy to pokolenie jest jeszcze do uratowania? – zastanawiają się naukowcy i psycholodzy. Moim zdaniem, tak. Wystarczy wyłączyć mu internet. To oczywiście utopia, ale jakże atrakcyjna z punktu widzenia kogoś, kto widział już młodzieżowe imprezy, na których potowa uczestników siedzi z oczami utkwionymi w małych ekranach swoich komórek.

Jak tym młodym ludziom pomóc? Tak naprawdę, nie wiem. Nie mam gotowych rozwiązań. Jednak na pewno warto zacząć od oderwania owych oczu od ekranów, czy to zabierając takiego młodego człowieka w miejsce, gdzie nie ma internetu, czy oferując mu atrakcyjną alternatywę. A może rozwiązaniem jest znalezienie w swoich okolicach grupy rówieśników, którzy programowo nie używają smartfonów. Takich grup powstaje spontanicznie coraz więcej i być może to one są lekiem na epidemię samotności w sieci, która rozprzestrzenia się wśród młodzieży.

W styczniu brytyjska premier Theresa May utworzyła zupełnie nowe ministerstwo – Ministerstwo ds. Samotności – a tekę ministra powierzyła niejakej Tracey Couch.

Na pierwszy rzut oka może wydawać się, że ministerstwo takie to jedynie mnożenie intratnych posad i usadawianie przysłowiowych znajomych i przyjaciół królika na ciepłych stółkach w administracji rządowej. Okazuje się jednak, że w Wielkiej Brytanii Ministerstwo ds. Samotności jest potrzebne, jeśli wręcz nie niezbędne.

Od kilku lat na sąsiedniej wyspie działa Komisja ds. Samotności, której pokłosiem jest ogólnokrajowa akcja „Happy to Chat”. Ma ona zachęcić osoby samotne do nawiązywania kontaktów z innymi samotnymi lub z wolontariuszami chętnymi pomóc rozwiązać problem samotności.

W krajach rozwiniętych coraz więcej ludzi, szczególnie młodych, cierpi na samotność. Mimo znaczącego rozwoju technologii, w tym technologii komunikacyjnych, aż 40% młodzieży określa siebie samych jako samotnych, a swoje kontakty z rówieśnikami czy rodziną określa jako luźne i niewiele znaczące.

Jak to się ma do tworzenia specjalnego ministerstwa zajmującego się tym problemem? Otóż od dawna wiadomo, że osoby samotne są bardziej podatne na różnego rodzaju choroby psychiczne, a według najnowszych badań, także na schorzenia fizyczne. Wyniki badań przeprowadzonych w Wielkiej Brytanii w roku 2015 wskazują nawet na to, że osoba samotna ma znacząco większe szanse na przedwczesną śmierć niż człowiek cieszący się częstym towarzystwem innych.

Co ciekawe, problemy natury psychicznej związane z samotnością dotyczą głównie ludzi młodych, natomiast w przypadku osób starszych problemem stają się głównie choroby fizyczne przypisywane samotności. Obie te grupy zdecydowanie wskazują na coraz mniej znaczące relacje międzyludzkie w ich życiu. O ile może to być zrozumiałe w przypadku osób starszych, o tyle w przypadku młodzieży jest to często zaskakujące. Szczególnie jeśli spojrzymy na aktywność komunikacyjną tej młodzieży, na setki, jeśli nie tysiące znajomych na Facebooku, na dziesiątki wiadomości wymienianych codziennie z tymi znajomymi, na nieustającą obecność w globalnej sieci, gdzie wydawałoby się, trudno o samotność.

Kluczowym problemem pozostaje jednak nie tyle częstotliwość tych kontaktów, ile ich waga dla przeciętnego młodego człowieka. Oni sami wskazują, że wymienienie nawet setek wiadomości z kimkolwiek z długiej listy znajomych nie jest równoznaczne z faktycznym zbliżeniem się z tą osobą. To, że ktoś nazywa kogokolwiek znajomym (a angielskie „friend” brzmi jeszcze bardziej zwodniczo), nie oznacza wcale, że ta osoba zachowuje się jak prawdziwy znajomy

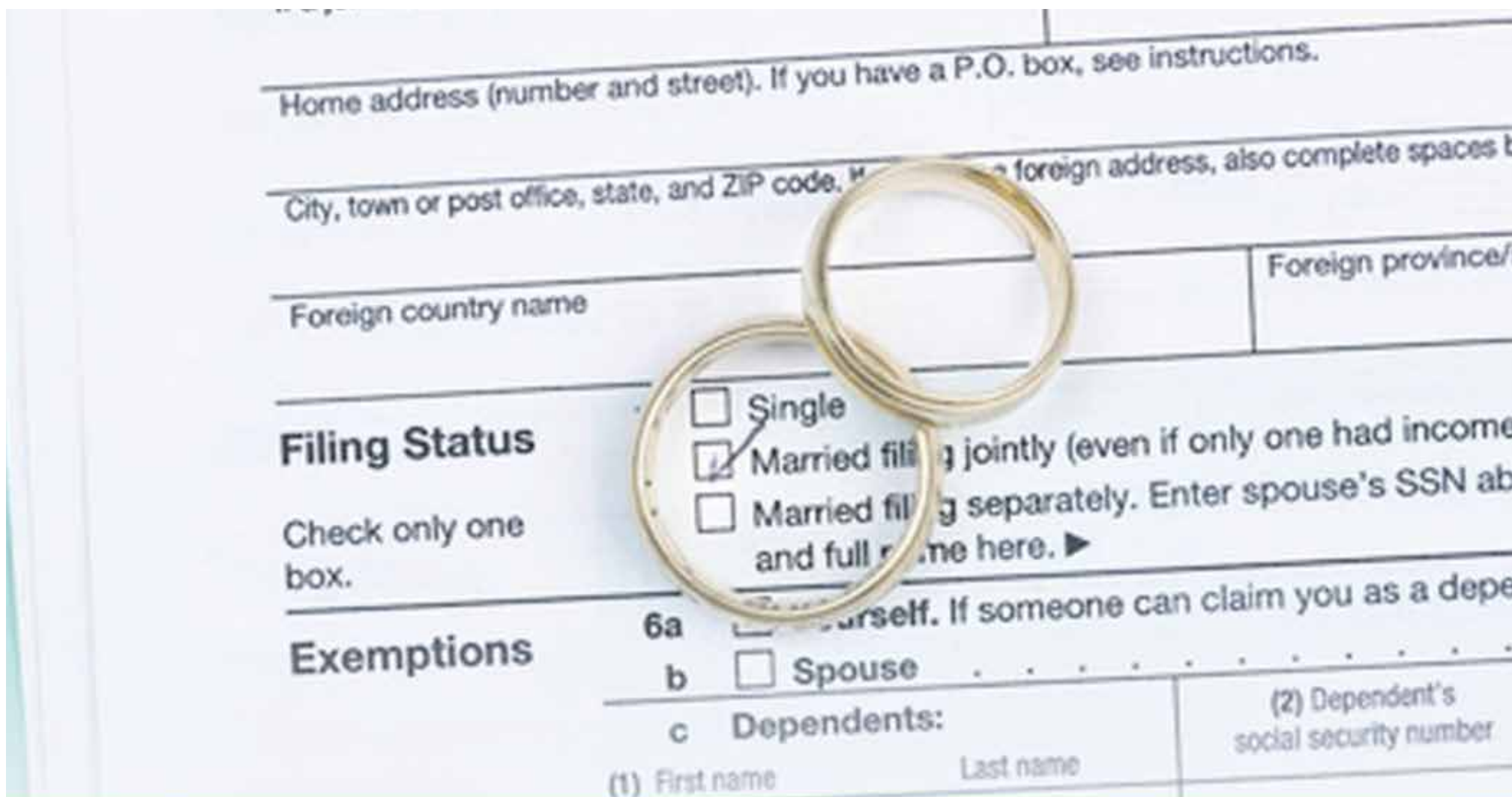
GOOD TYRE

OPONY UŻYWANE I NOWE, OD 20 € SZTUKA, MONTAŻ GRATIS!
PONAD TYSIĄC OPON W SPRZEDAŻY,
OPONY DO SAMOCHODÓW OSOBOWYCH, VAN, I JEEP.

ATKINS YARD, BAILICK RD MIDDLETON, CO. CORK
0834244112-PRZEMEK
PRZEMYSŁAW.PERSINSKI@WP.PL

DLA WARSZTATÓW CENY HURTOWE

0834244112



ULGA PODATKOWA NA WSPÓŁMAŁŻONKA MIESZKAJĄCEGO POZA IRLANDIĄ

Osoba będąca rezydentem podatkowym w Irlandii może aplikować o ulgę małżeńską jeśli współmałżonek przebywa w Polsce lub innym kraju. Ulgę należy się nawet wtedy, gdy współmałżonek osiąga w tamtym kraju dochody – warunkiem jest oczywiście ich wysokość.

Zgodnie z przepisami o agregacji podatkowej w krajach Unii, podatnik, którego współmałżonek przebywa poza Irlandią w ciągu roku będzie miał pobierany podatek wg ulg osoby stanu wolnego. Po przedstawieniu odpowiedniej dokumentacji można starać się o zwrot podatku nawet do kwoty €1,650 za każdy rok.

Zgłoś się do biura D&M Services aby sprawdzić czy należy Ci się zwrot podatku!



www.dmksiegowosc.eu



Kontakt w Języku polskim
086 846 1547

Tel: 021 427 3472,
086 846 1547

info@finbarrmurphy.ie
www.finbarrmurphy.ie

Lee White House,
8, Washington St., Cork

Kancelaria Prawnicza

Odszkodowania po wypadkach w miejscu pracy

Wypadki drogowe

Wypadki w miejscach publicznych

Poświadczenia tożsamości, akty notarialne, upoważnienia

Przenoszenie własności, umowy mieszkaniowe

Sporządzanie testamentów

Prawo rodzinne

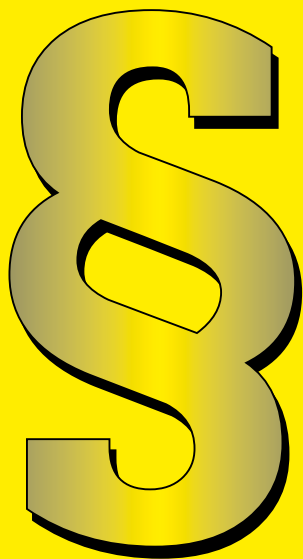
Prawo pracy

Porady prawne

Zgodnie z prawem nie można w sprawach spornych ustalać wynagrodzenia jako ułamka lub odsetka uzyskanej kwoty

Wypadki w pracy, drogowe oraz w miejscach publicznych Prawo pracy • Nieruchomości, przeniesienie własności

www.prawnik.ie



01 49 100 10

085 PRAWNIK

085 7729645

**Monika El Amki, Katarzyna Mastyło,
Paweł Sobol, Piotr Kuderski, Beata Kozłowska**

Maguire McClafferty Solicitors, 224, The Capel Building, Mary's Abbey Dublin 7, Ireland
Klient nie ponosi żadnych kosztów do czasu zakończenia sprawy. Płacimy za raporty medyczne.
Zgodnie z prawem nie można w sprawach spornych ustalać wynagrodzenia jako ułamka lub odsetka uzyskanej kwoty